DZIŚ DODATEK SPORTOWY24

MEDALE LEKKOATLETEK PODLASIA

EWA SWOBODA, NATALIA BUKOWIECKA I MARIA ŻODZIK NA PODIUM ME

Nr ISSN 0137-9488Nr indeksu 350133

www.wspolczesna.pl

Nr 158 (21121) | Cena 5,50 zł (w tym 8% VAT)

Poniedziałek, 17.08.2026

75 lat

GAZETA WSPÓŁCZESNA

Relaks

Krzyżówki do kawy. Nowości w programie TV

Węgry

Zginęło 12 osób. Tragiczny wypadek polskiego autokaru na Węgrzech

W niedzielę ok. godz. 1 na węgierskiej autostradzie M3 doszło do wypadku z polskimi turystami z Podkarpacia

– Str. 6

Łomża

4-latka, która wypadła z 5. piętra trafiła do pieczy zastępczej

Uratowana przez sąsiadów dziewczynka już znajduje się pod kuratelą rodziny zastępczej. Tak zdecydował łomżyński sąd

– Str. 3

Strefa buforowa przy granicy ma być przedłużona o kolejne 3 miesiące. MSWiA opublikowało projekt rozporządzenia w tej sprawie **– Str. 3**

Człowiek jest dla kota ważnym elementem świata, a nie tylko kimś, kto napełnia miskę - rozmowa z kocią behawiorystką Weroniką Penar **– Str. 2**

FOT. PIXABAY

Suwalszczyzna

Drewniane pale w jeziorze Wiżajny. Mieszkańcy apelują o ich usunięcie

Anna Gryza-Aneszko

Drewniane pale znajdujące się w jeziorze Wiżajny mogą być niebezpieczne dla osób korzystających z tego akwenu - alarmują mieszkańcy tej okolicy. Część pali wystaje ponad powierzchnię wody, inne są niemal niewidoczne, bo kończą się tuż pod taflą. To zarówno stare elementy dawnej infrastruktury rybackiej, jak i pale ustawione w ostatnich latach.

FOT. MACIEJ KORSZUŃ

Mieszkańcy zwracają uwagę na drewniane pale w jeziorze Wiżajny. Część z nich wystaje i jest dobrze widoczna, inne są pod wodą

O problemie poinformował nas mieszkaniec Wiżajn, który podczas pływania na desce wraz ze znajomymi naliczył na jeziorze około 160 pali. Jak mówi, mniej więcej jedna trzecia z nich znajduje się bezpośrednio pod powierzchnią wody.

– Jesteśmy zaniepokojeni tym, że obecność tych pali jest pewnym zagrożeniem. Największym problemem są właśnie te, których z daleka praktycznie nie widać. Są one pokryte zielonym nalotem i zlewają się z wodą. Żeby je dostrzec, trzeba podpłynąć bardzo blisko - tłumaczy Maciej Korszuń. Zwraca uwagę, że szczególnie narażone mogą być osoby, które nie znają akwenu.

Mieszkańcy próbują na własną rękę oznaczać niektóre z podwodnych przeszkód. Do pali przywiązują puste plastikowe butelki, które unoszą się na powierzchni. To jednak rozwiązanie tymczasowe.

Jak mówi pan Maciej, doszło już do poważnego wypadku z udziałem osoby, która uderzyła o jeden z pali.

– To jest duże jezioro, pale są w różnych miejscach. W jednych może to być 50 metrów od brzegu, w innych znacznie dalej. A jest to jezioro wykorzystywane do sportów wodnych. Mamy rowery wodne, są motorówki, łodzie, a teraz pływa się też na SUP-ach – zauważa mieszkaniec Wiżajn.

Jak twierdzi pan Maciej - część pali została ustawiona w związku z gospodarką rybacką. Jak mówi, w ostatnich latach robił to były dzierżawca jeziora.

– Te pale służą do tego, żeby łatwiej było rozstawiać sprzęt rybacki na potrzeby gospodarczego korzystania z jeziora. To jest zgodne z prawem. Takie pale są stosowane i na innych akwenach w Polsce, tylko one zawsze są wyjmowane na zimę. Ponieważ jeśli jezioro zamarza i lód odchodzi, to one się łamią właśnie idealnie na powierzchni i zaczynają stanowić zagrożenie – tłumaczy.

Według mieszkańca, w przypadku jeziora Wiżajny część pali pozostawała na zimę w wodzie, a w kolejnych latach pojawiały się następne.

Inaczej sytuację przedstawia ostatni były dzierżawca jeziora, Hubert Falkowski. Podkreśla, że nie wszystkie pale znajdujące się obecnie w jeziorze mają związek z jego działalnością. Część, jak mówi, pochodzi jeszcze z czasów PGR-ów i jest pozostałością dawnej infrastruktury rybackiej.

– Jest dużo tych pali. One się odkryły. Wszyscy miejscowi, którzy łowili ryby i aktywnie uczestniczyli w życiu jeziora, znają te miejsca. Kiedyś pół jeziora było przegrodzone takimi palami. Do dzisiaj można je zlokalizować, jak ktoś wie, gdzie ich szukać – mówi. I dodaje, że teraz jest dobry moment, by je odnaleźć, bo poziom wody w jeziorze Wiżajny jest obecnie bardzo niski.

Falkowski stanowczo zaprzecza, aby wszystkie pale znajdujące się w jeziorze były jego własnością.

– Zarzuca się, że wszystko jest Falkowskiego. To nie jest prawda. Ja wiem, które pale są moje i za nie biorę odpowiedzialność – podkreśla i dodaje, że część chciałby usunąć. – Złożyłem wniosek do Wód Polskich o pilne przeprowadzenie oględzin jeziora Wiżajny oraz usunięcie pali, które zostały przeze mnie umieszczone podczas prowadzenia gospodarki rybackiej. Deklaruję poniesienie kosztów usunięcia. Ale podkreślam, usunięcia tych pali, które są moje - mówi. Dodaje, że sam nie jest w stanie tego zrobić: – Nie mam już łodzi rybackich, nie mam ludzi, nie mam firmy, a to nie jest tak, że sobie łódką podpłynę i się tym zajmę. Potrzebny tu jest fachowy sprzęt – wyjaśnia.

W sprawie pali pozostawionych w jeziorze Wiżajny interweniowało też w ostatnim czasie Stowarzyszenie Wiżajny. Do Regionalnego Zarządu Gospodarki wodnej w Białymstoku trafiła prośba o niezwłoczne podjęcie działań w sprawie zagrożenia bezpieczeństwa na tym akwenie.

– Cieszy nas, że po naszej interwencji Wody Polskie podjęły konkretne działania w tej sprawie. Jak wynika z otrzymanego pisma, rozpoczęto procedurę zmierzającą do usunięcia pali oraz przywrócenia jeziora do jego pierwotnego stanu. To ważny krok w kierunku poprawy bezpieczeństwa i estetyki naszego jeziora – poinformowało niedawno stowarzyszenie w swoich mediach społecznościowych.

– Ja nie rozstrzygam, kto tutaj jest winny, czy były dzierżawca, czy Wody Polskie, czy ktokolwiek. Natomiast faktem jest, że problem jest i trzeba go rozwiązać. Ludzie tutaj korzystają z jeziora, przyjeżdżają turyści, są dzieci, młodzież. Strach trochę pływać – podsumowuje Maciej Korszuń.

Z pytaniami w tej sprawie zwróciliśmy się do rzecznika Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Białymstoku. Jednak do momentu publikacji artykułu, nie otrzymaliśmy odpowiedzi. Do tematu wrócimy.

eprasa.pl a5433d7a6f

POLECAMY

JUTRO Rośnie popyt na inżynierów ŚRODA Jak zapobiec syndromowi SMS-owej szyi?

17.08.2026
Poniedziałek

KURIER PORANNY
GAZETA WSPÓŁCZESNA
POLSKA PRESS GRUPA

Redaktor naczelny
Tomasz Dworzańczyk
Z-ca redaktora naczelnego
Dorota Naumczyk-Kruszewska
Wydawcy
Dorota Naumczyk-Kruszewska
Urszula Ludwiczak
Marta Romańczuk

www.**poranny.pl**
www.**wspolczesna.pl**

Polska Press Makroregion Wschód
Redakcja ul. Św. Mikołaja 1
15-419 Białystok, tel. 85 74 89 610
redakcja@poranny.pl, redakcja@wspolczesna.pl
Prezes Makroregionu
Aureliusz Mikos
Dyrektor reklamy
Elżbieta Dźwigaj
Biuro reklamy oddziału
tel. 695 346 825
Druk Drukarnia w Ignatkach, ul. Przemysłowa 26
16-001, Ignatki

Wydawca Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
p.o. Prezes Zarządu Polska Press Grupy
Elżbieta Żuraw
Redaktor naczelny Polska Press Grupy
Marek Twaróg
Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG
Tomasz Bocheński
Dyrektor kolportażu PPG Tomasz Osoliński
Biuro Konsumenta PPG
biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.poranny.pl/tresci oraz www.wspolczesna.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

Z KALENDARZA

17 sierpnia 2026

Dziś 229. dzień roku.
Do końca roku pozostało 136 dni.

Wschód słońca w Białymstoku
o godzinie 5.12, zachód o godzinie 19.50. Dzień będzie trwać 14 godzin i 37 minut. Jest krótszy od najdłuższego w 2026 roku dnia w Białymstoku (21 czerwca) o 2 godziny i 19 minut i dłuższy od najkrótszego w roku (21 grudnia) o 7 godzin i 4 minuty.

Imieniny dziś obchodzą:
Jacek, Miron, Joanna, Anita

KALENDARIUM

1431
Krzyżacy wypowiedzieli Polsce wojnę i najechali trzema grupami ziemię dobrzyńską, Kujawy i Krajnę.

1962
18-letni Peter Fechter został postrzelony przez strażników wschodnioniemieckich podczas próby przekroczenia Muru Berlińskiego i na oczach wielu świadków wykrwawił się.

1991
Rafał Pietrak z Uniwersytetu Warszawskiego nawiązał łączność w oparciu o protokół IP z pracownikiem Uniwersytetu Kopenhaskiego Janem Sorensenem - dzień narodzin polskiego Internetu.

2008
Podczas XXIX Letnich Igrzysk Olimpijskich w Pekinie Michael Phelps zdobył ósmy złoty medal.

AUTOPROMOCJA

Prenumeruj „Kurier Poranny” „Gazetę Współczesną”

tel. 85 875 07 30
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.poranny.pl
prenumerata.wspolczesna.pl

POGODA

Białystok	Łomża	Suwałki
23°C/16°C	25°C/14°C	21°C/14°C

ROZMOWA

Człowiek jest dla kota ważnym elementem świata, a nie tylko kimś, kto napełnia miskę

Mira Suchodolska (PAP)

Rozmowa z dr Weroniką Penar, doktor nauk zootechnicznych, kocią behawiorystką oraz członkinią Polskiego Towarzystwa Etologicznego, która w pracy naukowej oraz konsultacyjnej specjalizuje się w zdolnościach poznawczych kotów i rozwiązywaniu ich problemów behawioralnych.

FOT. PIXABAY

Koty szybko uczą się, jakie zachowania przynoszą oczekiwany efekt

Mam w domu dwa koty i odnoszę wrażenie, że to one bardziej mnie wychowują niż ja je. Nauka przyznaje mi rację?

Powiedziałabym, że całkiem sporą. Koty bardzo szybko uczą się, jakie zachowania przynoszą oczekiwany efekt. Obserwują nas, zapamiętują nasze reakcje i wykorzystują tę wiedzę. Jeżeli odkryją, że określony dźwięk albo zachowanie sprawia, że natychmiast wstajemy z kanapy, będą z tego korzystać. Najlepszym przykładem jest tzw. mruczenie wymuszające. Brzmi inaczej niż zwykłe mruczenie, które kojarzymy z relaksem podczas głaskania. Pojawia się wtedy, gdy kot jest głodny albo chce zwrócić na siebie uwagę. W tym mruczeniu znajdują się dźwięki przypominające płacz niemowlęcia, na które ludzki mózg reaguje wyjątkowo silnie.

Mówiąc brutalnie – kot nauczył się naciskać przyciski, które ma w naszej głowie.

Dokładnie tak. Koty świetnie się uczą, co działa na konkretnego człowieka. Jeden opiekun reaguje na miauczenie, drugi na drapanie mebli, trzeci nie wytrzyma, kiedy kot wskoczy na biurko.

U mnie rekordzistą jest czarny Drako. Kiedy uzna, że pora na kolację, wskakuje na laptop i niemal za każdym razem włącza tryb samolotowy. Ja wygłaszam krótką, bardzo polską opinię na temat jego zachowania, a on... dostaje jedzenie.

To klasyczny przykład uczenia się przez konsekwencję. Kot odkrył, że istnieje zachowanie, które niemal natychmiast zmusza panią do wstania. W wielu domach wygląda to podobnie. Jedne koty zrzucają kwiatki z parapetu, inne drapią telewizor, jeszcze inne zaczynają gryźć rośliny. Nie robią tego przypadkiem. Po prostu znalazły sposób, który działa właśnie na ich człowieka.

Czy kot mówi do nas inaczej niż do innych kotów?

Tak i to jest jedna z najciekawszych rzeczy, jakie pokazują współczesne badania. Koty uczą się komunikacji z ludźmi. Badano nawet zwierzęta półdzikie przed oswojeniem i po nim. Okazało się, że po nawiązaniu relacji z człowiekiem ich wokalizacja wyraźnie się zmienia. Innymi słowy, koty uczą się, jakie dźwięki działają na ludzi. To nie jest przypadek ani automatyzm.

Naukowcy odkryli niedawno, że kot potrafi śledzić nas nawet wtedy, gdy znikamy mu z oczu, czyli wciąż ma nas na radarze. Co właściwie dzieje się w jego głowie?

Najnowsze badania sugerują, że koty tworzą w głowie coś w rodzaju mentalnej mapy otoczenia. Śledzą położenie swoich opiekunów nawet wtedy, gdy znikają za ścianą albo wychodzą z pokoju. To kolejny dowód na to, że człowiek jest dla kota ważnym elementem jego świata, a nie tylko kimś, kto napełnia miskę.

To chyba tłumaczy, dlaczego kot potrafi pojawić się przy drzwiach na długo przed naszym powrotem do domu.

Można przypuszczać, że ma to związek właśnie z tym, jak kot przetwarza informacje o swoim otoczeniu. Im więcej dowiadujemy się o jego zdolnościach poznawczych, tym wyraźniej widać, że przez lata bardzo nie docenialiśmy tego gatunku.

Dlaczego kot od czasu do czasu przynosi nam mysz? To prezent czy wyrzut, że kiepsko polujemy?

Według jednej z hipotez naukowców kot po prostu się z nami dzieli. W koloniach koty pomagają sobie nawzajem, zwłaszcza samice spokrewnione ze sobą. Przyniesienie zdobyczy może być właśnie takim zachowaniem społecznym.

Na koniec pytanie, które od lat dzieli miłośników zwierząt. Kto jest lepszym towarzyszem człowieka – pies czy kot?

Myślę, że nie da się na nie odpowiedzieć. Wszystko zależy od człowieka i od tego, czego oczekuje od relacji ze zwierzęciem.

Są badania pokazujące, że opiekunowie psów częściej są ekstrawertykami, lubią aktywność i kontakt z ludźmi. Z kolei osoby wybierające koty częściej mają cechy introwertyczne, są bardziej refleksyjne czy twórcze. Oczywiście są to statystyczne zależności, a nie sztywna reguła, ale pokazują, że wybieramy zwierzęta, które pasują do naszego stylu życia.

eprasa.pl a5433d7a6f

BEZPIECZEŃSTWO

Strefa buforowa jest i będzie. Bo dobrze spełnia swoją rolę

Martyna Jurkowska

Polsko - białoruska granica na odcinku 78,29 km ma być nadal objęta strefą z zakazem przebywania. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji opublikowało projekt rozporządzenia w sprawie przedłużenia strefy buforowej o kolejnych 90 dni . Zgodnie z założeniami, miałoby ono wejść w życie 1 września br. i obowiązywać do końca listopada.

Projekt rozporządzenia MSWiA zakłada przedłużenie czasowego zakazu przebywania w strefie nadgranicznej przyległej do granicy państwowej z Białorusią o kolejne 90 dni.

Według MSWiA obowiązujące dotychczas rozporządzenie w tej sprawie ułatwiło służbom prowadzenie działań związanych z ochroną granicy państwowej, zapewniając tzw. bufor o odpowiedniej szerokości, na obszarze którego nie mogą przebywać osoby nieuprawnione. Potwierdzają to także dane Podlaskiego Oddziału Straży Granicznej.

– Granica jest skutecznie chroniona. Każda próba nielegalnego przekroczenia polsko-białoruskiej granicy została udaremniona. Jest to efekt konsekwentnej i skutecznej pracy funkcjonariuszy Straży Granicznej, a także systematycznego wzmacniania zabezpieczenia granicy. Podlaski Oddział Straży Granicznej utrzymuje 100 proc. skuteczność w ochronie granicy – podkreśla mjr Katarzyna Zdanowicz, rzecznik prasowa POSG.

Autorzy projektu rozporządzenia podkreślają wciąż realne zagrożenia na polsko-białoruskim odcinku granicy państwowej. Od początku roku do 27 lipca br. na całym odcinku granicy polsko-białoruskiej odnotowano 287 prób jej nielegalnego przekroczenia, podczas, gdy w analogicznym okresie 2025 roku, było takich prób aż ponad 19 tysięcy, co oznacza 98-procentowy spadek.

– Należy jednak zaznaczyć, że przedstawiony powyżej spadek liczby zdarzeń o charakterze migracyjnym nie oznacza trwałego ustania zagrożenia, a jedynie zmianę wektorów i metod działania strony białoruskiej – czytamy w uzasadnieniu projektu. – Białoruś nadal pozostaje państwem agresywnym wobec państw członkowskich UE i NATO, wspierającym Federację Rosyjską. Ponadto niepokojącym zjawiskiem pozostają przeloty przez granicę państwową bezzałogowych statków powietrznych oraz balonów meteorologicznych z terytorium Białorusi.

Granica jest skutecznie chroniona. Każda próba nielegalnego przekroczenia polsko-białoruskiej granicy została udaremniona

MJR KATARZYNA ZDANOWICZ
rzecznik POSG

Zakaz przebywania na określonym obszarze w strefie nadgranicznej przyległej do granicy państwowej z Republiką Białorusi obowiązuje od 13 czerwca 2024 r. i dotyczy obszaru przylegającego do granicy polsko-białoruskiej. Od tego czasu kilkukrotnie był przedłużany. Aktualne przedłużenie funkcjonowania strefy buforowej obowiązuje do 31 sierpnia.

– Strefa objęta zakazem przebywania została rozszerzona i obejmuje długość granicy na odcinku 78,29 km, położonym w zasięgu terytorialnym Placówek Straży Granicznej w Michałowie, Narewce, Białowieży, Dubiczach Cerkiewnych oraz Czeremsze. Na odcinku 59,24 km obszar objęty zakazem to 200 m od linii granicy państwowej. Natomiast na odcinku 15,26 km położonym w rejonie rezerwatów przyrody strefa jest szersza i wynosi ok. 2 km, a na odcinku ok. 3,79 km jej szerokość w głąb kraju to ok. 4 km – przypomina rzecznik Podlaskiego Oddziału Straży Granicznej.

Strefa co do zasady nie obejmuje miejscowości i szlaków turystycznych – ograniczenia mają być jak najmniej uciążliwe dla mieszkańców, turystów czy podmiotów prowadzących działalność zawodową.

Z SĄDU

4-latka trafiła do opieki zastępczej. Tak zdecydował łomżyński sąd

Magdalena Kleban

4-letnia dziewczynka, która spadła z balkonu na 5. piętrze i została uratowana przez sąsiadów, już znajduje się pod kuratelą rodziny zastępczej, niezwiązanej z rodziną - poinformował sędzia Jan Leszczewski, rzecznik Sądu Okręgowego w Łomży.

Sąd zajął się tym przypadkiem w trybie nagłym a postanowienie wydała sędzia dyżurny łomżyńskiego sądu rodzinnego. - Postanowienie sądu było odpowiedzią na zaistniała potrzebę. Generalnie postępowanie dotyczące sprawdzenia władzy rodzicielskiej tej rodziny toczyło się od stycznia tego roku; sąd podejmował w tej sprawie działania - w maju został ustanowiony nadzór kuratorski - mówi sędzia Małgorzata Wrzesińska-Modzelewska, wiceprezes Sądu Rejonowego w Łomży. - Teraz sędzia dyżurny po przesłuchaniu stron postępowania podjął decyzję o umieszczeniu dziecka w instytucjonalnej pieczy zastępczej.

Jak podkreśla sędzia Wrzesińska-Modzelewska najpierw zawsze brana jest pod uwagę możliwość umieszczenia dziecka u kogoś z rodziny w pieczy zastępczej. Tu jednak uznano, że - przynajmniej na razie - rodzina zastępcza niezwiązana biologicznie z dziewczynką będzie najbardziej odpowiednia dla zabezpieczenia jej potrzeb. Na razie ani mama, ani tata, ani nikt z innych członków rodziny nie poinformowali sądu o chęci odwołania się od tej decyzji.

W styczniu wniosek złożyła mama dziewczynki. Jak udało nam się ustalić - chodziło o ograniczenie praw ojca.

Teraz sąd zajął się sprawą opieki nad dzieckiem w związku z wypadkiem do jakiego doszło w niedzielę 9 sierpnia, w jednym z bloków przy ulicy Sybiraków w Łomży.

4-letnia dziewczynka chodziła po zewnętrznej stronie balustrady balkonu na 5. piętrze budynku. Zauważył to jeden z sąsiadów i błyskawicznie zareagował wraz z grupą kilku innych osób. Pod balkonami rozpostarto koc; gdy dziecko spadło, udało się zamortyzować jego upadek. Skończyło się na kilku niegroźnych potłuczeniach.

Mama dziewczynki w chwili zdarzenia była pod wpływem alkoholu. Badania wykazały, że miała 0,7 promila alkoholu we krwi. Tata dziecka w tym czasie pracował za granicą.

Ciągle nie wiadomo, kiedy uda się przesłuchać matkę dziewczynki. Policja pierwotnie wezwała ją na minioną środę, ale kobieta złożyła wniosek o przesłuchanie jej w innym terminie i nie stawiła się na policję.

Śledczy chcą jej postawić zarzut narażenia życia dziecka na utratę zdrowia lub życia. Grozi za to do 5 lat więzienia.

REKLAMA
0011550896

eprasa.pl a5433d7a6f

ROCZNICA WYBUCHU POWSTANIA W GETCIE

FOT. EWELINA ZGIET

Obchody 83. rocznicy wybuchu powstania w białostockim getcie odbyły się w niedzielne południe na placu im. przywódcy tego powstania - Mordechaja Tenenbauma-Tamaroffa, przy pomniku upamiętniającym obrońców getta. Wzięły w nich udział m.in. władze samorządowe i państwowe, przedstawiciele ambasad Izraela i Niemiec, delegacja izraelskiego miasta Yehud-Monosson - partnerskiego miasta Białegostoku i organizacje żydowskie. Po okolicznościowych wystąpieniach i modlitwach, składano tam wieńce i kwiaty. - Wybierając śmierć z bronią w ręku, stanęli do nierównej walki nieliczni, źle uzbrojeni, słabo przygotowani, osłabieni głodem i warunkami życia w getcie, bo chcieli ocalić to, co najważniejsze: swoje człowieczeństwo, godność i dumę. Jestem przekonany, że udało im się ten cel zrealizować - mówił podczas uroczystości prezydent Białegostoku Tadeusz Truskolaski. Częścią obchodów było też wmurowanie tzw. kamieni pamięci poświęconych żydowskiej rodzinie Atłasowiczów. Trzy takie kamienie zostały wmurowane w chodnik przy ul. Legionowej. (PAP)

ŚWIĘTO WOJSKA POLSKIEGO

FOT. EWELINA ZGIET

Na Rynku Kościuszki odbyły się w sobotę uroczystości związane ze 106. rocznicą Bitwy Warszawskiej. Pod Pomnikiem Marszałka Józefa Piłsudskiego spotkali się mieszkańcy, żołnierze, przedstawiciele władz i kombatanci. Była uroczysta ceremonia, wojskowa oprawa i defilada.„Rocznica wielkiej warszawskiej wiktorii z 1920 roku jest dla wszystkich Polaków okazją, by okazać dumę z naszej wspaniałej historii, a także przywiązanie do militarnych tradycji i wojskowego etosu. To jedno z najwspanialszych świąt polskiej jedności – gromadzi nas wokół tych samych symboli, w imię których nasi przodkowie zdołali odzyskać niepodległość, później zaś ją obronić" – napisał wojewoda podlaski Jacek Brzozowski w liście do uczestników obchodów. Słowa te przeczytał wicewojewoda Paweł Krutul. W czasie uroczystego apelu podpułkownik Tomasz Fuk – p.o. dowódcy 18. Białostockiego Pułku Rozpoznawczego – przeczytał list ministra Władysława Kosiniaka-Kamysza oraz wręczył akty mianowania na wyższe stopnie wojskowe m.in. prezydentowi Białegostoku Tadeuszowi Truskolaskiemu, który odebrał także medal za zasługi dla obronności kraju. opr. (R)

KRÓTKO

Przetarg

Ul. Gajowa do przebudowy

W zeszłym roku był przetarg na projekt, teraz przyszedł czas na roboty budowlane. Miasto szuka wykonawcy przebudowy ul. Gajowej w Białymstoku. Chodzi o odcinek od ul. Antoniuk Fabryczny do ul. Hallera. Prace mają zostać ukończone w ciągu czterech miesięcy od podpisania umowy. Miasto czeka na oferty do 21 sierpnia. Ulica Gajowa to główny szlak osiedla Dziesięciny na kierunku północno-południowym. Miasto planuje przebudowę jezdni na odcinku od Hallera do ul. Antoniuk Fabryczny. Obecnie ul. Gajowa jest drogą powiatową klasy Z. Posiada nawierzchnię bitumiczną z obustronnym chodnikiem o zmiennej szerokości. Zakres zamówienia obejmuje: przebudowę nawierzchni jezdni, dostosowanie przejść dla pieszych dla osób z niepełnosprawnościami; przebudowę sieci kanalizacji deszczowej; odtworzenie istniejących i budowa nowych pętli indukcyjnych; wykonanie, zatwierdzenie i wdrożenie projektu czasowej organizacji ruchu. Odcinek przewidziany do przebudowy ma dł. ok. 650 m. Na odcinku od ul. Hallera do ul. Leszczynowej przewidziano wymianę pełnej konstrukcji jezdni. **(WAL)**

REKLAMA 0011560543

eprasa.pl a5433d7a6f

POWIAT AUGUSTOWSKI

Chłopczyk został umieszczony w rodzinie zastępczej

Anna Gryza-Aneszko

Niemowlę, które w czerwcu doznało ciężkich obrażeń po tym, jak ojciec miał rzucić nim o podłogę, zostało umieszczone w pieczy zastępczej. Sąd tymczasowo ograniczył władzę rodzicielską obojga rodziców. O dalszych losach dziecka i zakresie kontaktów z rodzicami zdecyduje sąd rodzinny.

Do dramatycznego zdarzenia doszło 10 czerwca w gminie Lipsk, w powiecie augustowskim. Według ustaleń Prokuratury Rejonowej w Augustowie, 27-letni ojciec miał rzucić sześciomiesięcznym wówczas dzieckiem o podłogę. Pomoc wezwała matka chłopca. Niemowlę w ciężkim stanie zostało przetransportowane do szpitala w Białymstoku.

Tam stoczono walkę o życie i zdrowie dziecka. Lekarze stwierdzili u niego poważne obrażenia głowy, w tym wieloodłamowe złamania czaszki oraz krwiak wewnątrzczaszkowy. Chłopiec przeszedł operację.

Po zdarzeniu policja zatrzymała oboje rodziców. Matka została przesłuchana i zwolniona, natomiast ojciec usłyszał zarzut usiłowania zabójstwa połączonego ze spowodowaniem ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Na wniosek prokuratury Sąd Rejonowy w Augustowie zastosował wobec podejrzanego środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania na trzy miesiące.

Ojcu dziecka za popełniony czyn grozi od 10 do 30 lat więzienia, a nawet kara dożywotniego pozbawienia wolności.

W sprawie sytuacji rodzinnej interweniował również sąd. Do czasu ostatecznego rozstrzygnięcia chłopiec nie wróci do domu – został umieszczony w rodzinie zastępczej. Tymczasowo ograniczono także władzę rodzicielską obojga rodziców. Nie został jeszcze wyznaczony termin posiedzenia, na którym sąd zajmie się dalszym wykonywaniem władzy rodzicielskiej oraz kontaktami rodziców z dzieckiem.

REGION

Ze szpitala w Mońkach do szpitala w Bielsku Podlaskim

Magdalena Kleban

Sebastian Wysocki został wybrany w konkursie na dyrektora szpitala w Bielsku Podlaskim. Swoją pracę ma rozpocząć 1 września, do tej pory szefował w monieckiej jednostce.

- Pan dyrektor ma duże doświadczenie, zarówno od strony lekarskiej z racji wykształcenia, jak i zarządzania jednostkami służby zdrowia. Mogę zapewnić, że będzie miał w swojej pracy pełne poparcie powiatu - mówi Piotr Bożko, wicestarosta bielski, odpowiedzialny za służbę zdrowia. A pytany o największe wyzwania, jakie stoją przed nowym dyrektorem wymienia: - Jak w większości szpitali powiatowych takie wyzwania są dwa: ustabilizowanie sytuacji finansowej i kadrowej. Wyciszenie tych przykrych sytuacji które się dzieją wokół szpitali.

Ostatnio głośno było wokół szpitala w Bielsku Podlaskim z powodu protestu organizacji związkowych związanych z brakiem podwyżek dla pracowników administracyjnych szpitala. Sytuacji nie poprawiło i to, że po dwóch latach od podpisania kontraktu z pracy jako dyrektor szpitala zrezygnował Piotr Selwesiuk.

Decyzja w tej sprawie powołania nowego dyrektora zapadła podczas posiedzenia Zarządu Powiatu 14 sierpnia. Konkurs odbył się dzień wcześniej.

Sebastian Wysocki posiada wieloletnie doświadczenie zarówno w pracy lekarskiej, jak i w zarządzaniu podmiotami leczniczymi. W przeszłości kierował Szpitalem Ogólnym im. dr. Witolda Ginela w Grajewie. Następnie zawodowo związał się ze Szpitalem MSWiA w Białymstoku, gdzie pełnił funkcję zastępcy dyrektora do spraw lecznictwa, a później – przez pewien okres – obowiązki dyrektora placówki.

Równolegle z pracą w białostockim szpitalu był związany ze SP ZOZ w Mońkach, gdzie kierował Oddziałem Rehabilitacji. Kolejnym etapem jego kariery było objęcie kierownictwa monieckiego szpitala.

KRÓTKO

Sokółka

Pediatria zamknięta na dwa tygodnie. Jest remont

Od dziś do końca miesiąca działalność Oddziału Pediatrycznego SP ZOZ w Sokółce jest czasowo zawieszona. Ma to związek z prowadzonymi pracami remontowymi.

– Dbając o komfort i bezpieczeństwo naszych najmłodszych pacjentów, rozpoczęliśmy remont Oddziału Pediatrycznego. Przepraszamy za wszelkie niedogodności związane z tymczasową zmianą organizacji pracy i dziękujemy za wyrozumiałość. Wierzymy, że przeprowadzone prace przyczynią się do poprawy warunków pobytu i leczenia naszych najmłodszych pacjentów – czytamy w komunikacie SP ZOZ w Sokółce.

Świadczenia w zakresie pediatria – hospitalizacja udzielane są w Białymstoku przez Uniwersytecki Dziecięcy Szpital Kliniczny oraz Wojewódzki Szpital Zespolony.

Remont oddziału pediatrii jest częścią większych prac budowalnych, które od wielu miesięcy prowadzone są w sokólskim szpitalu. To największa modernizacja od 40 lat. Remontowane są nie tylko poradnie specjalistyczne i pracownie, ale też oddziały szpitalne: m.in. ginekologiczno-położniczo-noworodkowy, oraz internistyczno-kardiologiczny. **(MARA)**

MATERIAŁ INFORMACYJNY ZCK 0011567643

MUZYKA I TANIEC PROSTO Z SERCA GÓR ŚWIATA.

Międzynarodowy Festiwal Folkloru Ziem Górskich w Zakopanem czas zacząć

Są wydarzenia, które wraz z upływem lat stają się nie tylko częścią kalendarza kulturalnego, ale także symbolem miejsca, jego tożsamości i wartości. Do takich bez wątpienia należy Międzynarodowy Festiwal Folkloru Ziem Górskich w Zakopanem – najważniejsze wydarzenie folklorystyczne regionu, jeden z najbardziej prestiżowych góralskich festiwali w Polsce i Europie, a zarazem rozpoznawalna na całym świecie wizytówka Zakopanego. Od 21 do 27 sierpnia zapraszamy na Dolną Rówień Krupową w Zakopanem. Tam poznamy „Świat góralskich wierzeń – na styku sacrum i magii".

Wyjątkowa muzyka, taniec, stroje, rzemiosło i gwara

Od dziesięcioleci festiwal pozostaje wierny swojej idei. Choć świat wokół zmienia się niezwykle dynamicznie, a współczesność przynosi nowe wyzwania i nowe formy komunikacji, Zakopane niezmiennie staje się miejscem spotkania kultur górskich z różnych stron globu. To wyjątkowa przestrzeń dialogu tradycji i współczesności, w której najważniejsze pozostają autentyczność, szacunek dla dziedzictwa oraz przekazywanie wartości kolejnym pokoleniom.

Dla Zakopanego kultura rodzima jest czymś więcej niż tylko elementem lokalnej tradycji. To fundament tożsamości miasta, jego rozpoznawalny znak i powód do dumy. Góralska muzyka, taniec, stroje, rzemiosło i gwara od pokoleń budują wyjątkowy charakter stolicy polskich Tatr. To właśnie dlatego pielęgnowanie i prezentowanie tego dziedzictwa ma tak ogromne znaczenie – zarówno dla mieszkańców, jak i dla tysięcy osób, które każdego roku odwiedzają nasze miasto.

Świat góralskich wierzeń – na styku sacrum i magii

Motywem przewodnim tegorocznej edycji festiwalu, który będzie trwał od **21 do 27 sierpnia**, będzie **„Świat góralskich wierzeń – na styku sacrum i magii".** To fascynująca podróż do świata dawnych wyobrażeń, rytuałów, symboli i wierzeń obecnych w kulturze ludowej od wieków. Góralska tradycja pełna jest opowieści o siłach natury, wierzeń związanych z cyklem życia człowieka, świętami dorocznymi, ochroną domostwa czy przekonaniami dotyczącymi szczęścia i pomyślności. Nierozerwalnie splatają się w niej elementy religijności, duchowości i ludowej magii, tworząc niezwykle bogaty obraz kultury, która przez stulecia kształtowała codzienne życie mieszkańców rejonów górskich.

Temat ten stanie się osią tegorocznego festiwalu – od seminarium naukowego, podczas którego badacze kultury, etnografowie, folkloryści i pasjonaci tradycji podejmą refleksję nad duchowym dziedzictwem społeczności górskich, po bogaty program warsztatowy inspirowany światem ludowych wierzeń, symboliki i obrzędowości. Będzie to okazja do odkrywania znaczeń dawnych obrzędów, zwyczajów i praktyk, które mimo upływu czasu wciąż pozostają żywe w pamięci zbiorowej i lokalnej kulturze.

Organizatorzy przygotowują liczne spotkania, zajęcia i działania edukacyjne, pozwalające uczestnikom nie tylko poznać dziedzictwo przodków, ale także doświadczyć go w sposób aktywny i inspirujący.

Nie zabraknie również wydarzeń, które od lat stanowią serce festiwalu. Publiczność będzie mogła uczestniczyć w koncertach konkursowych zespołów folklorystycznych z Polski i świata, podziwiać prezentacje kultur górskich reprezentujących różne kontynenty oraz kibicować uczestnikom Międzynarodowego Konkursu Kapel, Instrumentalistów i Śpiewaków Ludowych.

Gwiazdy Międzynarodowego Festiwalu Folkloru Ziem Górskich

Program wzbogacą koncerty gwiazd, wśród których znajdą się m.in. **Roby Lakatos** oraz Štefan Štec, artyści cenieni za niezwykłą umiejętność łączenia tradycji z nowoczesną interpretacją muzyki ludowej. Festiwalowi towarzyszyć będą ponadto Dni Narodowe, prezentujące kulturę zaproszonych krajów, kiermasz sztuki ludowej, pokazy rzemiosła, animacje dla dzieci i rodzin oraz liczne wydarzenia plenerowe.

To właśnie atmosfera sprawia, że Międzynarodowy Festiwal Folkloru Ziem Górskich pozostaje wydarzeniem wyjątkowym. Przez siedem dni Zakopane staje się miejscem spotkania ludzi różnych języków, tradycji i doświadczeń, których łączy wspólny szacunek dla kultury i dziedzictwa swoich przodków.

Serdecznie zapraszamy do Zakopanego od **21 do 27 sierpnia**. Przyjdźcie, aby usłyszeć muzykę płynącą prosto z serca gór, zobaczyć barwny świat folkloru, odkryć tajemnice dawnych wierzeń i poczuć niezwykłą energię spotkania górali z całego świata. To wydarzenie, którego nie można przegapić – najważniejsze święto folkloru w regionie, jedno z najcenniejszych w Polsce i wyjątkowe w skali międzynarodowej. Zakopane po raz kolejny stanie się miejscem, gdzie tradycja żyje, inspiruje i łączy ludzi ponad granicami.

eprasa.pl a5433d7a6f

FOKUS

• **ZUS wypłaci czternaste emerytury** 1, 6, 10, 15, 20 i 25 września. Pełna kwota dodatkowego świadczenia wyniesie 1978,49 zł brutto

WYPADEK

Tragiczny wypadek polskiego autokaru z pielgrzymami na Węgrzech

W niedzielę około godziny 1 na węgierskiej autostradzie M3 doszło do wypadku autokaru z polskimi turystami z Podkarpacia. Zginęło 12 osób, dziesięć jest w stanie bardzo ciężkim

Karolina Wrońska

Premier Węgier Peter Magyar poinformował w niedzielę na Facebooku o wypadku polskiego autokaru na autostradzie M3, która łączy Budapeszt z północno-wschodnią częścią kraju. Pojazd, jak poinformował szef węgierskiego rządu, wpadł do przydrożnego rowu.

Autokarem podróżowało 59 polskich obywateli. 12 z nich zginęło, dziesięcioro kolejnych jest w stanie bardzo ciężkim i przebywa w szpitalach na Węgrzech. Pozostałe 40 osób odniosło lekkie obrażenia.

Komenda Główna Policji w okręgu Borsod-Abaúj-Zemplén poinformowała na stronie police.hu, że według aktualnych informacji kierowca prawdopodobnie zasnął za kierownicą. Został zatrzymany przez węgierską policję.

FOT. PAP/EPA/ZOLTAN MATHE

W autokarze było 57 pasażerów i dwóch kierowców. Pielgrzymi z Podkarpacia wracali z Bośni i Hercegowiny

Pielgrzymi z Podkarpacia

Jak informował Podkarpacki Urząd Wojewódzki, autokarem wracała z Bośni i Hercegowiny pielgrzymka z Podkarpacia, a organizatorem wyjazdu było biuro z Iwonicza-Zdroju. W związku z wypadkiem wojewoda podkarpacka Teresa Kubas-Hul zwołała sztab kryzysowy z udziałem służb. Jak podała Kubas-Hul, poszkodowani w wypadku zostali przewiezieni do szpitali w Egerze i Miskolcu.

Infolinia dla rodzin poszkodowanych

Ambasada w Budapeszcie uruchomiła specjalną infolinię +36 20 472 9502. Rzecznik resortu dyplomacji Maciej Wewiór podkreślił, że infolinia jest dla bliskich ofiar. „Apelujemy o odpowiedzialne korzystanie z tego numeru" – napisał na X. Wewiór podkreślił, że „konsul jest w stałym kontakcie z lokalnymi służbami oraz szpitalami", a na placówce działa zespół kryzysowy. „O kolejnych zweryfikowanych ustaleniach będziemy informować na bieżąco" – dodał przedstawiciel MSZ.

„Służba konsularna działa. Jesteśmy w kontakcie z władzami węgierskimi" – napisał w portalach społecznościowych wicepremier, szef MSZ Radosław Sikorski.

Kondolencje dla bliskich ofiar wypadku

„Składam najgłębsze kondolencje Radosławowi Sikorskiemu oraz narodowi polskiemu w związku z tragicznym wypadkiem na Węgrzech" – napisała w niedzielę na X minister spraw zagranicznych Węgier Anita Orban. „Nasze myśli są z ofiarami, ich rodzinami oraz osobami poszkodowanymi. Węgry solidaryzują się z naszymi polskimi przyjaciółmi i udzielają wszelkiej możliwej pomocy oraz wsparcia" – zapewniła szefowa węgierskiej dyplomacji.

Kondolencje rodzinom i bliskim ofiar wypadku składają politycy. „Z głębokim bólem przyjąłem tragiczną wiadomość o wypadku polskiego autokaru na Węgrzech, w którym zginęło tak wielu naszych Rodaków" – napisał prezydent Karol Nawrocki na X. „W obliczu tej niewyobrażalnej tragedii, która dotknęła nas wszystkich, łączę się w modlitwie i głębokim współczuciu z rodzinami oraz bliskimi ofiar" – dodał prezydent.

„Składam najgłębsze wyrazy współczucia rodzinom i bliskim ofiar. Dziękujemy węgierskim służbom za akcję ratunkową" – napisał na X premier Donald Tusk. Swoje wyrazy współczucia przekazał także wicepremier, szef MON Władysław Kosiniak-Kamysz. Podkreślił w swoim wpisie na X, że „węgierskie służby ratunkowe i medyczne robią wszystko, by pomóc tym, którzy ucierpieli w tragicznym wypadku".

WARSZAWA

Wielka defilada z okazji Święta Wojska Polskiego

Karolina Wrońska

W sobotniej defiladzie na warszawskiej Wisłostradzie uczestniczyło około 2 tysięcy żołnierzy. Zaprezentowano ok. 300 sztuk sprzętu wojskowego.

Kulminacyjnym punktem sobotnich obchodów Święta Wojska Polskiego była defilada wojskowa w Warszawie i parada morska w Gdyni. W defiladzie w stolicy wzięli udział m.in. prezydent Karol Nawrocki, minister obrony narodowej Władysław Kosiniak-Kamysz oraz najważniejsi oficerowie Wojska Polskiego.

Prezydent Nawrocki w przemówieniu zaznaczył, że polski naród doskonale zna cenę płaconą za niepodległość, za wolność i prowadzone wojny oraz że z historii i ze zwycięstwa w roku 1920 można wyczytać to, co jest ważne dla przyszłości Polski. Podkreślił, aby nie zapominać, że jesteśmy jednym narodem, a jego bezpieczeństwo jest ważniejsze niż polityczne spory.

KONOTOPIE

Poświęcenie gigantycznego pomnika

Karolina Wrońska

Pomnik Matki Bożej Miłosiernej został w sobotę poświęcony w miejscowości Konotopie (woj. kujawsko-pomorskie) przez bp. Krzysztofa Wętkowskiego.

Monument został wzniesiony na polu we wsi Konotopie koło Lipna, przy drodze krajowej nr 10 Szczecin – Warszawa. Inicjatorami i fundatorami pomnika są Grażyna i Roman Karkosikowie, którzy ofiarowali go jako „osobiste wotum wdzięczności za powrót do zdrowia i życia".

Na dzień poświęcenia pomnika wybrano 15 sierpnia, który w Kościele katolickim jest obchodzony jako święto Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny. Poświęcenia pomnika, jak i znajdującej się we wnętrzu jego cokołu tablicy pamiątkowej, dokonał biskup włocławski w towarzystwie Grażyny Karkosik.

Po ceremonii poświęcenia nad pomnik nadleciały dwa śmigłowce, z pokładu których zrzucano płatki czerwonych róż.

KRÓTKO

Podkarpackie

Pożar w skansenie w Sanoku

W nocy z soboty na niedzielę wybuchł pożar na terenie Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku. Ogień strawił drewniany kościół pw. św. Mikołaja wraz z wyposażeniem. Uszkodzone zostały również dwa znajdujące się w pobliżu budynki. Z ogniem walczyło 27 jednostek i prawie 140 strażaków. W związku z pożarem skansen został zamknięty do odwołania.

Małopolskie

Dwie osoby zginęły w pożarze domu

Kilkudziesięciu strażaków walczyło z pożarem drewnianego budynku mieszkalnego, do którego doszło w niedzielę (16 sierpnia) po północy w Dąbrówce Szczepanowskiej (powiat tarnowski). Akcja gaśnicza trwała do rana, a w zgliszczach znaleziono dwa zwęglone ciała. Drewniany budynek spłonął doszczętnie. Przyczyny pożaru i okoliczności śmierci dwóch osób ustalają służby.

Łódzkie

Katastrofa samolotu pod Łowiczem

Do katastrofy ultralekkiego samolotu doszło w sobotę przed południem w rejonie Łowicza. Samolot spadł na teren leśny w okolicach wsi Bobrownik. - Ze wstępnych ustaleń wynika, że podczas wykonywania lotu, z nieustalonych na chwilę obecną przyczyn, maszyna spadła na teren leśny. Samolotem podróżował 50-letni mieszkaniec Warszawy. Mężczyzna jest przytomny, doznał jednak obrażeń, w związku z tym został przetransportowany do szpitala - powiedziała nadkomisarz Edyta Machnik, rzeczniczka komendanta wojewódzkiego policji w Łodzi.

FOT. PAP/A. JACKOWSKI

Nie chcemy już bitew, jeśli już - to zwycięskie, ale chcemy uniknąć wojny, a uniknie wojny tylko ten, kto jest silny, dobrze przygotowany, rzeczywiście niepodległy i suwerenny

DONALD TUSK
premier RP

eprasa.pl a5433d7a6f

UKRAINA

Rosja i Ukraina przeprowadziły ataki. Zabici są po obu stronach

Tomasz Dereszyński

W weekend Ukraina i Rosja atakowały się wzajemnie przy użyciu dronów i rakiet.

W nocy z soboty na niedzielę Rosja kolejny raz zaatakowała pociskami balistycznymi stolicę Ukrainy, Kijów. Ukraińskie media, powołując się na źródła wojskowe, poinformowały o rosyjskich nocnych atakach powietrznych również na inne miasta i regiony kraju.

W komunikacie opublikowanym w niedzielę nad ranem na platformie Telegram burmistrz Kijowa Witalij Kliczko poinformował o trzech pożarach wywołanych upadkiem szczątków zestrzelonych rosyjskich dronów. Między innymi w dzielnicy Obołoń w wyniku ataku zapaliły się dwa budynki niemieszkalne, spłonęło też kilka zaparkowanych w pobliżu samochodów. Duży pożar wybuchł na targowisku Pietrowka.

Rosyjskie siły dokonały zmasowanego ataku rakietami balistycznymi i dronami uderzeniowymi również na inne regiony i miasta Ukrainy.

Z kolei ukraińskie siły zaatakowały obszar, w którym stacjonowała rosyjska jednostka rakietowa wykorzystywana do ostrzeliwania Ukrainy, a także most kolejowy, magazyny oraz przedsiębiorstwo kompleksu wojskowo-przemysłowego. „Uderzono w obszar, na którym stacjonowała wroga jednostka rakietowa w miejscowości Rezerwne, położonej na terytorium tymczasowo okupowanego ukraińskiego Krymu. Ponadto zniszczono most kolejowy w rejonie Switłodołynskego w obwodzie zaporoskim, z którego okupanci korzystają w celu zapewnienia logistyki wojskowej i przemieszczania personelu" – napisał Sztab Generalny w komunikatorze Telegram.

Ukraińscy żołnierze zniszczyli także magazyny zaopatrzenia i amunicji rosyjskiej w obwodzie donieckim.

Siły Morskie Sił Zbrojnych Ukrainy przeprowadziły atak na stanowiska przybrzeżnego kompleksu rakietowego Bastion na okupowanym Krymie.

FOT. PAP/VLADYSLAV MUSIIENKO

W nocy z 15 na 16 sierpnia Rosja przeprowadziła kolejny atak rakietami balistycznymi na Kijów

HISZPANIA

Trzęsienie ziemi. Turyści uciekali z hoteli w słynnej Granadzie

Tomasz Dereszyński

Trzęsienie ziemi o magnitudzie (sile) 5 st. w skali Richtera w pobliżu słynnego miasta Granada wstrząsnęło w nocy niemal całą Andaluzją i było odczuwalne aż w Madrycie. To już kolejne wstrząsy w Hiszpanii.

Mieszkańcy niemal całej Andaluzji, a także wielu innych miejsc w Hiszpanii, odczuli chwile grozy po godzinie 1 w nocy z piątku na sobotę. Przyczyną było trzęsienie ziemi o sile 5 stopni w skali Richtera na głębokości dwóch kilometrów, zarejestrowane w gminie Alhendín w Granadzie.

Dla wielu turystów przebywających w Grenadzie to była niespokojna noc. Z wielu budynków musieli zostać ewakuowani w obawie przed ich zniszczeniem.

Oficjalne dane zebrane przez National Geographic Institute są jednoznaczne. O godzinie 1:04 w nocy zarejestrowano trzęsienie ziemi o magnitudzie 5, którego epicentrum znajdowało się w gminie Alhendín.

Granada to prowincją, w której trzęsienie ziemi było odczuwalne w największej liczbie gmin, a konkretnie w 191; Malaga zajęła drugie miejsce, gdzie mieszkańcy aż 66 różnych miejscowości – zarówno na wschodnim, jak i zachodnim wybrzeżu oraz w głębi lądu – odczuli drżenie ziemi.

Według danych National Geographic Institute było to już piąte trzęsienie ziemi odnotowane w prowincji Granada w ciągu 24 godzin.

IRAN/USA

Trump chce przyłączyć cieśninę Ormuz do USA

Anna Nagel

Donald Trump ogłosił, że po pokonaniu Iranu ogłosi cieśninę Ormuz terytorium Stanów Zjednoczonych.

Prezydent USA Donald Trump zapowiedział w piątek w Nowym Jorku, że niedługo ogłosi cieśninę Ormuz częścią terytorium Stanów Zjednoczonych. Poinformował też, że przeprowadzi mocny atak gospodarczy na Iran.

– Gdy już skończymy pokonywać Iran, który pokonujemy bardzo mocno... Wkrótce ogłoszę cieśninę Ormuz terytorium Stanów Zjednoczonych – oświadczył Trump podczas przemówienia w Nowym Jorku. Przypomniał, że amerykańskie siły utrzymują blokadę irańskich portów.

Prezydent w ostatnim czasie wielokrotnie mówił, że Amerykanie mają „całkowitą kontrolę" nad cieśniną Ormuz i zapowiedział, że ją utrzymają.

Strona irańska utrzymuje z kolei, że cieśnina pozostanie zamknięta, dopóki USA nie spełnią warunków Teheranu, w tym nie zakończą wojny i nie odmrożą irańskich aktywów zagranicznych.

Trump zapowiedział też w piątek w rozmowie z Fox News, że przeprowadzi mocny atak gospodarczy na Iran.

Wcześniej minister finansów (skarbu) USA Scott Bessent zapowiedział, że Iran zostanie poddany izolacji gospodarczej, „jakiej świat nigdy wcześniej nie widział". Nowe środki mają zostać wprowadzone „w przyszłym tygodniu", niezależnie od trwającej blokady cieśniny Ormuz – przekazała agencja Reutera.

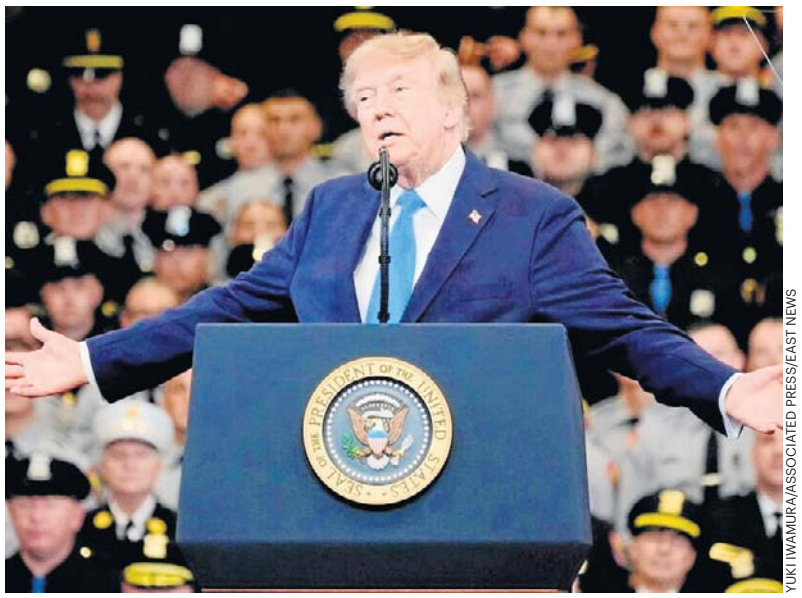

YUKI IWAMURA/ASSOCIATED PRESS/EAST NEWS

Donald Trump zapowiedział w piątek w Nowym Jorku, że niedługo ogłosi cieśninę Ormuz częścią terytorium Stanów Zjednoczonych

Iran zapowiada, że nie ulegnie zastraszaniu

Wiceminister spraw zagranicznych Iranu Kazem Gharibabadi oświadczył w nocy z piątku na sobotę, że Teheran nie ulegnie zastraszaniu ani demonstracjom siły ze strony USA.

Komentując wypowiedzi Trumpa, Gharibabadi napisał w serwisie X, że decyzja o otwarciu lub zamknięciu strategicznej cieśniny należy wyłącznie do Iranu.

Nie ma decyzji w sprawie wznowienia rozmów

Władze w Teheranie nie podjęły decyzji o powrocie do negocjacji ze Stanami Zjednoczonymi. Irański minister spraw zagranicznych Abbas Aragczi oświadczył, że wymiana wiadomości przez pośredników nie jest równoznaczna z prowadzeniem dialogu.

– Żadne negocjacje nie są obecnie prowadzone między nami a Ameryką. Katar i Pakistan wymieniają wiadomości między stronami i są z nami w kontakcie, ale to nie oznacza negocjacji – powiedział Aragczi w rozmowie z portalem Shahrara News.

Szef irańskiej dyplomacji podkreślił, że oddzielne rozmowy z Omanem mają charakter techniczny i dotyczą szlaków morskich w cieśninie Ormuz. Ewentualne ponowne otwarcie tego kluczowego akwenu minister uzależnił od wcześniejszego spełnienia przez Waszyngton określonych warunków. Jednocześnie zaznaczył, że memorandum z Islamabadu przewidywało jedynie 60 dni na negocjacje, a nie rozejm.

Cieśnina Ormuz jest kluczowym szlakiem eksportu ropy i skroplonego gazu wydobywanych w państwach Zatoki Perskiej. Iran zablokował ten szlak, gdy pod koniec lutego został zaatakowany przez Stany Zjednoczone i Izrael.

KANADA

Milionowe odszkodowania dla ofiar molestowania

Anna Nagel

Sąd w prowincji Quebec zatwierdził ugodę w pozwie zbiorowym ofiar molestowania przeciwko katolickiej archidiecezji miasta Quebec na kwotę 31,5 mln dolarów kanadyjskich.

Dwaj mężczyźni, do których pozwu dołączyło ok. 200 osób, mieli 12 i 14 lat, gdy w latach 50. i 60. byli molestowani przez księży w parafiach. Jeden z tych mężczyzn ma obecnie 86 lat. Wśród ofiar są zarówno kobiety, jak mężczyźni, molestowani tak przez księży, jak też świeckich pracowników – opisywały kanadyjskie media.

Odszkodowania będą wypłacane wspólnie przez archidiecezję miasta Quebec, seminarium Quebecu, College François-de-Laval oraz towarzystwo ubezpieczeń wzajemnych specjalizujące się w ubezpieczaniu miejsc kultu i organizacji religijnych – L'Assurance Mutuelle des Fabriques de Quebec. Ponadto pozwani będą pokrywać inne koszty związane z wypłatami ugody, takie jak np. poszukiwanie dokumentacji medycznej.

W komunikacie na stronie archidiecezji przypomniano wcześniejszą wypowiedź biskupa pomocniczego Jeana Tailleura, który podkreślał w lipcu w sądzie, że „wobec cierpień, które niesiecie, mało jest rzeczy, w których moje słowa mogą ulżyć lub nieść uzdrowienie. Jednak coś musi zostać powiedziane. W imieniu Kościoła katolickiego Quebecu chcę wam przedstawić nasze najszczersze przeprosiny".

eprasa.pl a5433d7a6f

AKCJA CHARYTATYWNA

0311549463

eprasa.pl a5433d7a6f

eprasa.pl a5433d7a6f

DROBNE

Nieruchomości

MIESZKANIA - SPRZEDAM

BIAŁYSTOK, Antoniukowska 38m^2, parter, po remoncie, 697-242-247

Handlowe

KOLEKCJONERSTWO, SZTUKA

MONETY i banknoty całego świata, również wycofane z obiegu państw UE, monety PRL; biżuterię, złom złota, srebra. Kupujemy! Sprzedajesz monetę jako złom -przynieś do nas, może być cenna! Sklep Numizmatyczny "Suweren" B-stok, Legionowa 9/1 lok.135.

Praca

ZATRUDNIĘ

FIRMA zatrudni opiekunki do pracy w Niemczech, 790-480-590

NA pomocnika z mieszkaniem 509 986 080

Usługi

BUDOWLANO-REMONTOWE

CIEKNĄCE rynny, dachy, kominy, tarasy -naprawy, 797-513-715.

INSTALACYJNE

HYDRAULIK -solidnie, tel. 668-18-36-66

MONTAŻOWE

OKNA, drzwi -producent. Fachowy montaż, najtaniej -sprawdź, tel. 85/652-57-86, 514-505-507

Turystyka

KRAJ - GÓRY

Beskidy, turnus 7dniowy od 1250zł. Ful opcja, cisza, spokój, natura, miodowyraj.pl 501642492.

PROMOCJA - pobyt - 95 zł ze śniadaniem. TYLICZ k/Krynicy G., pok. z łaz.+TV, bilard, parking, 730-007-166

KRAJ - MORZE

ŁEBA - tanie pokoje z łaz. 603-471-715.

Różne

ANTYKWARIAT naukowy. Skup księgozbiorów. 506-105-002

KASA za stare książki 609-643-399

ZŁOM kupię, wywiozę. 508-127-829, 85/653-79-24

PRAWO

Kiedy można wstrzymać wypłatę „emerytury matczynej”?

Małgorzata Stempinska

Rodzicielskie świadczenie uzupełniające przysługuje na stałe, o ile nie zmienią się okoliczności wpływające na prawo lub wysokość tego świadczenia. Wyjaśniamy kiedy wypłata może być wstrzymana.

W przypadku, gdy osoba ubiegająca się o rodzicielskie świadczenie uzupełniające pobiera emeryturę lub rentę wypłacaną przez inny organ rentowy niż ZUS lub KRUS, np. z zaopatrzenia emerytalnego funkcjonariuszy, wnioski o rodzicielskie świadczenie uzupełniające będą rozpatrywane przez prezesa ZUS. Świadczenie może zostać przyznane, jednak jego wypłata oraz obsługa będą realizowane przez odpowiednie organy emerytalno-rentowe, takie jak: Zakład Emerytalno-Rentowy MSWiA czy Wojskowe Biuro Emerytalne.

- Te jednostki odpowiedzialne są za wypłatę świadczenia przyznanego przez prezesa ZUS, a także za monitorowanie jego wypłaty, przeliczanie oraz ewentualne wstrzymywanie - mówi Krystyna Michałek, regionalny rzecznik ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Kiedy można wstrzymać wypłatę świadczenia

Rodzicielskie świadczenie uzupełniające przysługuje na stałe, o ile nie zmienią się okoliczności wpływające na prawo lub wysokość tego świadczenia.

Osoba je pobierająca ma obowiązek informowania ZUS o wszelkich zmianach, które mogą wpłynąć na prawo do tego świadczenia oraz jego wysokość.

Dotyczy to np.:

- podjęcia zatrudnienia,
- uzyskiwania dodatkowych dochodów czy
- nabycia prawa do innego świadczenia.

Należy również powiadomić ZUS o zaprzestaniu zamieszkania w Polsce, utracie obywatelstwa polskiego, prawa pobytu lub stałego pobytu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, a także o uznaniu dalszego pobytu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej za nielegalny.

Trzeba także zgłaszać przypadki tymczasowego aresztowania lub odbywania kary w zakładzie karnym (z wyjątkiem odbywania kary w systemie dozoru elektronicznego). Organ rentowy oceni, czy osoba dysponuje niezbędnymi środkami do życia, a w zależności od tej oceny podejmie decyzję o wypłacie świadczenia lub jego wstrzymaniu. W pozostałych przypadkach, gdy ustają przesłanki do przyznania świadczenia, organ rentowy wstrzyma wypłatę matczynej emerytury.

Okoliczności będące podstawą do wstrzymania tego świadczenia to np.:

- pobyt w areszcie śledczym lub zakładzie karnym,
- ustanie przesłanki zamieszkania w Polsce,
- posiadanie niezbędnych środków utrzymania (np. podjęcie zatrudnienia).

Co ważne, prezes ZUS lub prezes KRUS może odmówić przyznania rodzicielskiego świadczenia uzupełniającego osobie, którą sąd pozbawił władzy rodzicielskiej lub której sąd ograniczył władzę rodzicielską przez umieszczenie dziecka lub dzieci w pieczy zastępczej lub w przypadku długotrwałego zaprzestania wychowywania dzieci.

Co można zrobić, gdy nie zgadzamy się z decyzją

Jeśli nie zgadzamy się z decyzją w sprawie rodzicielskiego świadczenia uzupełniającego, wówczas mamy prawo:

- w ciągu 14 dni od doręczenia decyzji zgłosić wniosek do prezesa ZUS o ponowne rozpatrzenie sprawy,
- w ciągu 30 dni od doręczenia decyzji zgłosić skargę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie za pośrednictwem prezesa ZUS.

Jeśli nie zgadzamy się z decyzją wydaną po ponownym rozpatrzeniu sprawy, mamy prawo złożyć skargę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie. ©℗

REKLAMA 0111562220

FIRMA SPRZEDA budynek przemysłowy w Poznaniu przy ul. Malwowej 158.

Powierzchnia użytkowa budynku – 3202,80 m^2, powierzchnia gruntu – 0,8701 ha.

Tel. kontaktowy 603 920 399

REKLAMA 0011567901

OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Narew działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz.U. z 2026, poz. 399) informuje, że na tablicy ogłoszeń w lokalu Urzędu Gminy Narew, ul. Mickiewicza 101, został wywieszony na okres 21 dni, tj. od dnia 17 sierpnia 2026 r. do dnia 6 września 2026 r., wykaz następujących nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży w trybie przetargowym:

- Ancuty – działka nr 147/1, - Tyniewicze – działka nr 849, - Waniewo – działka nr 624.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy Narew, ul. Mickiewicza 101, tel. 85 681 60 16 wew. 13 oraz bip.narew.wrotapodlasia.pl

Wójt Gminy
Aneta Leonowicz

REKLAMA 0011568356

Syndyk masy upadłości PRO CERAMICA sp. z o.o. w upadłości w Białymstoku
oferuje do sprzedaży w całości

towary handlowe i wyposażenie ekspozycyjne pawilonu handlowego, w którym prowadzono sprzedaż materiałów wykończeniowych i wyposażenia łazienek, w tym: meble łazienkowe, grzejniki, wanny, kabiny prysznicowe, brodziki, parawany, stelaże i misy WC, odpływy liniowe, armatura łazienkowa, chemia budowlana oraz materiały do wykańczania podłóg i ścian, w tym gresy, płytki ścienne, kamień granit, trawertyn itp.

Cena wywoławcza – 46 400,00 zł netto

Pisemne oferty zakupu, zgodne z regulaminem sprzedaży, należy składać **do dnia 24 sierpnia 2026 r.** w biurze syndyka: 15-490 Białystok, ul. Nowogródzka 2a lok. 32.

Regulamin sprzedaży, lista towarów, dodatkowe informacje: w miejscu składowania towarów: Białystok, ul. gen. Gustawa Orlicz-Dreszera 5/1, tel. **794 679 111** oraz w biurze syndyka w Białymstoku, na stronie **www. syndyk-biuro.pl**, tel. **668 167 601**.

REKLAMA 0011568694

BURMISTRZ CZYŻEWA

Działając na podstawie art. 35, ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2026 r. poz. 399 z późn. zm.) podaje do publicznej wiadomości, że od dnia 17.08.2026 r. na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Czyżewie, ul. Mazowiecka 34, został wywieszony na okres 21 dni wykaz nieruchomości przeznaczonych do wydzierżawienia i do sprzedaży.

Szczegółowe informacje udzielane są w Urzędzie Miejskim w Czyżewie, ul. Mazowiecka 34, pok. nr 7, tel. 86 27 60 536, 86 27 55 036.

REKLAMA 0011565653

BURMISTRZ GONIĄDZA

PODAJE DO PUBLICZNEJ WIADOMOŚCI WYKAZ LOKALU MIESZKALNEGO PRZEZNACZONEGO DO SPRZEDAŻY WRAZ Z UŁAMKOWĄ CZĘŚCIĄ GRUNTU NA RZECZ NAJEMCY

Lokal mieszkalny nr 1 położony na I kondygnacji (parter) budynku wielorodzinnego w Goniądzu przy ul. Plac 11 Listopada 36 o powierzchni użytkowej 33,50 m^2 wraz z udziałem wynoszącym 5201/49068 w pomieszczeniach wspólnych i elementach wspólnych budynku oraz takim samym udziałem w prawie własności działki nr 832 o powierzchni 769 m^2, dla której Sąd Rejonowy w Grajewie IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą KW Nr LM1G/00031433/5. Lokal mieszkalny nr 1 obejmuje: przedpokój - 4,7 m^2, pokój z aneksem kuchennym – 19,8 m^2, łazienkę połączoną z WC – 1,8 m^2 oraz pomieszczenie przynależne, tj. piwnica w budynku mieszkalnym oraz pomieszczenie zlokalizowane na działce nr 832 w budynku gospodarczym o powierzchni 12,11 m^2.

Cena lokalu mieszkalnego została ustalona na kwotę 35 400,00 zł, w tym wartość udziału w gruncie 8 040,00 zł.

Przy sprzedaży najemcy nieruchomości udziela się bonifikatę w wysokości 75% ceny ustalonej zgodnie z art. 67 ust. 3 ustawy o gospodarce nieruchomościami.

Ogłoszenie o wykazie podaje się do publicznej wiadomości poprzez wywieszenie na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Goniądzu, ul. Stary Rynek 24, 19-110 Goniądz, ponadto informacja o wywieszeniu tego wykazu podana zostanie do publicznej wiadomości poprzez opublikowanie na stronie internetowej urzędu www.goniadz.pl, w Biuletynie Informacji Publicznej https://bip-umgoniadz.podlaskie.eu na okres 21 dni, tj. od dnia 6 sierpnia do dnia 27 sierpnia 2026 r.

Szczegółowe informacje dotyczące ww. nieruchomości można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Goniądzu przy ul. Stary Rynek 24, 19-110 Goniądz (pokój nr 7, tel. 85/738 00 43 wew. 16).

REKLAMA 0011568711

OBWIESZCZENIE STAROSTY KOLNEŃSKIEGO

Zgodnie z art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j.: Dz.U. z 2024 r., poz. 311) art. 49, art. 61 § 1 i § 4 i art. 10 § 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz.U. z 2025 r. poz. 1691) zawiadamia się, że w dniu 12.08.2026 r. Starosta Kolneński wszczął na wniosek Burmistrza Miasta Kolno, postępowanie administracyjne w sprawie wydania zezwolenia na realizację inwestycji drogowej pn.: „Budowa ul. Łąkowej wraz z infrastrukturą towarzyszącą” oraz zatwierdzenia projektu podziału nieruchomości.

WYKAZ NIERUCHOMOŚCI OBJĘTYCH INWESTYCJĄ:

Działki drogowe nr ewid.: 2468/3, 2475, 2475/1 – obręb 0001 Kolno, miasto Kolno;

Działki powstałe w wyniku podziału nieruchomości przechodzące pod drogę (w nawiasie dotychczasowy nr nieruchomości) nr ewid.: **2469/6** (2469/2), **2469/8** (2469/4), **2469/10** (2469/5), **2470/1** (2470), **2471/5** (2471/2), **2471/7** (2471/3), **2472/1** (2472), **2473/1** (2473), **2474/9** (2474/1), **2474/11** (2474/2), **2474/13** (2474/5), **2477/2** (2477), **2481/13** (2481/2), **2481/15** (2481/3), **2481/17** (2481/7), **2481/19** (2481/10), **2481/21** (2481/11), **2482/8** (2482/1), **2482/10** (2482/2), **2482/12** (2482/6), **2483/2** (2483), **2484/4** (2484/1), **2485/4** (2485/1), **2486/13** (2486/2), **2486/15** (2486/3), **2486/17** (2486/8) – obręb 0001 Kolno, miasto Kolno;

Działki, z których korzystanie będzie ograniczone (w nawiasie numer działki przed podziałem) nr ewid.: 2469/11 (2469/5), 2470/2 (2470), 2471/6 (2471/2), 2471/8 (2471/3), 2474/10 (2474/1), 2481/18 (2481/10), 2482/7 (2482/1), 2486/4, 2486/12 (2486/2), 2486/14 (2486/3) – obręb 0001 Kolno, miasto Kolno.

Z aktami ww. sprawy pozostałe strony postępowania mogą się zapoznać w Starostwie Powiatowym w Kolnie, ul. 11 Listopada 1, 18-500 Kolno, pok. 203 i 204, w godzinach 7:30 – 15:30, po telefonicznym umówieniu się pod nr. tel. 86 278 48 85 lub 86 278 48 84 - w terminie 14 dni od dnia obwieszczenia w prasie lokalnej.

REKLAMA 0011567918

O B W I E S Z C Z E N I E

Zgodnie z art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2024 r., poz. 311 tj.) oraz art. 49, art. 61 § 4 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2025 r., poz. 1691 tj.) Starosta Suwalski zawiadamia, że w dniu **13.08.2026 r.** na wniosek **Wójta Gminy Suwałki**, ul. Świerkowa 45, 16-400 Suwałki, zostało wszczęte postępowanie administracyjne w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej – **rozbiórkę i budowę mostu w m. Kropiwne Stare wraz z przebudową i rozbudową drogi gminnej nr 101997B Przebród – Kropiwne Stare** na działkach nr ew.: 87, 82/1, 62, 53/35 (z podziału dz. 53/33 na dz. 53/36, 53/35 – 0,0123 ha), 53/37 (z podziału dz. 53/34 na dz. 53/38, 53/37 – 0,0295 ha), 25/6 (z podziału dz. 25/2 na dz. 25/7, 25/6 – 0,0117 ha), obręb 0010 Kropiwne Stare, gmina Suwałki.

Jednocześnie informuję, że w Starostwie Powiatowym w Suwałkach przy ul. Świerkowej 60 w pokoju nr 15 można zapoznać się ze zgromadzonym materiałem dowodowym dotyczącym tego postępowania oraz wnieść ewentualne uwagi i wyjaśnienia w terminie 14 dni od daty podania ww. informacji do publicznej wiadomości.

Data publicznego ogłoszenia obwieszczenia: 17 sierpnia 2026 r.

eprasa.pl a5433d7a6f

czas
Z RODZINĄ

Poniedziałek, 17.08.2026

LUDZIE • STR. 12

Witold Pyrkosz był mistrzem anegdot

Autobiograficzna Książka „Podwójnie urodzony" powstała, gdy aktor miał już 82 lata i ugruntowaną renomę

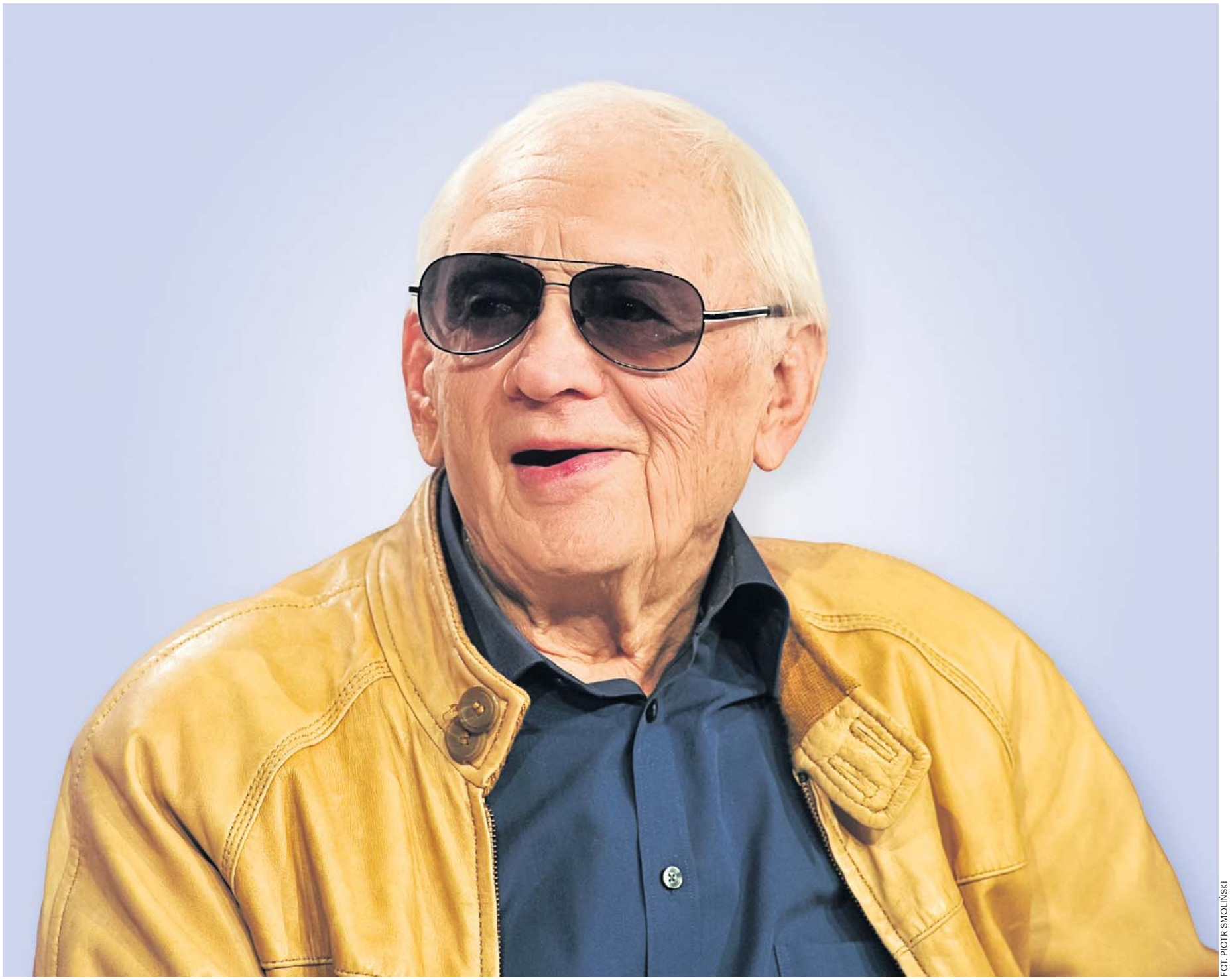

FOT. PIOTR SMOLIŃSKI

PORADY • STR. 13

Przypalony spód patelni. Czym go wyczyścić?

KUCHNIA • STR. 14-15

Kaszanka na purée z selera i gruszki. *Jest słodko i lekko pikantnie*

ROZRYWKA • STR. 16

Krzyżówki. Alfabetka, panoramiczna, dwuliterowa

eprasa.pl a5433d7a6f

▶ **LUDZIE**

Witold Pyrkosz nie żyje od blisko dekady, ale wciąż wspomina się jego niezwykły talent do anegdoty i barwne poczucie humoru. **Serialowy Balcerek** czy Lucjan prywatnie był prostym chłopakiem łobuzującym od małego

(PRZE)ŻYCIE

Poleca **Ingrid Hintz-Nowosad,** redaktor naczelna serwisów tematycznych i Telemagazyn.pl. Pracuje w mediach od ponad 30 lat i zajmuje się różnymi dziedzinami lifestyle'u

W

Witold Pyrkosz zmarł w kwietniu 2017 roku, dożywszy pięknego wieku 90 lat. Przyczyną śmierci lubianego aktora był udar mózgu będący następstwem ciężkiego zapalenia płuc. Cóż, sprawy nie ułatwiał fakt, że aktor wielu kultowych polskich seriali był nałogowym palaczem, a i nie wylewał za kołnierz, o czym sam chętnie opowiadał i co opisał zresztą w autobiograficznej książce „Podwójnie urodzony" w 2009 roku.

Skąd akurat taki tytuł? Chodziło o przepisane daty urodzenia: tak naprawdę mały Witold urodził się w Wigilię (piękna data, jak u Adama Mickiewicza), ale jego babcia zaczęła martwić się, że przez to pójdzie wcześniej do wojska. Datę zmieniono więc o tydzień, na 1 stycznia roku następnego:

– Gdy byłem jeszcze niemowlęciem, matka wyjechała ze mną do Lwowa, do swojej matki, czyli mojej babki Bronisławy Kałahurskiej, która spytała: „Gdzie się urodził mój wnuk?". Mama odpowiedziała: „W Krasnymstawie". „Co to za wieś?! Gdzie ta wieś?!" – krzyknęła babka i oznajmiła: „Wykluczone, mój wnuk nie mógł się urodzić w jakimś Krasnymstawie, on się musiał urodzić we Lwowie". I tak zmieniono mi miejsce urodzenia. Ale została jeszcze ta niefortunna według babci Bronisławy data. Babka (...) stwierdziła: „Niedobrze, przez te kilka dni do wojska pójdzie wcześniej. Nie, lepiej, żeby urodził się we Lwowie 1 stycznia 1927 roku". I tak mam zapisane w papierach.

Cała książka pełna jest pysznych anegdot z barwnego życia Pyrkosza, który poszedł na aktorstwo chyba tylko dlatego, by imponować kobietom. Sam był niewysoki, niezbyt urodziwy, ale i tak nie narzekał na powodzenie, co było rzekomo zasługą właśnie aktorskiej profesji. Zresztą Pyrkoszowi nigdy nie przeszkadzały łatki aktorskie, których dorobił się przez dekady. Lubił, gdy przechodnie widzieli w nim Wichurę, Balcerka, Duńczyka czy Lucjana.

FOT. TOMASZ BOLT

Witold Pyrkosz był aktorem przez prawie całe swoje życie. Starszemu pokoleniu znany był z takich ról jak kapral Franek Wichura w „Czterech pancernych i psie", Jędruś Pyzdra w „Janosiku" czy Józef Balcerek w „Alternatywach 4"

Książka „Podwójnie urodzony" powstała, gdy Witold Pyrkosz miał już 82 lata i ugruntowaną renomę uznanego aktora, także teatralnego. Mężczyzna nie krygował się więc w opisie dzieciństwa czy młodości. Na kartach wywiadu rzeki pełno jest imprez, alkoholu, wyrzucania rzeczy przez okno, nawet grania na scenie i prowadzenia auta pod wpływem (!). Dlatego też pewna historia z dzieciństwa Pyrkosza brzmiała dla niego zapewne dość niewinnie...

Okazuje się, że przyszłego Lucjana Mostowiaka uwiodła lubieżna służąca Nadia. Jeszcze we Lwowie stało się coś, co nazwalibyśmy dzisiaj „inną czynnością seksualną":

– Ona mnie uwiodła. Kiedyś, miałem najwyżej 12 lat, bawiłem się w pokoju, w którym Nadia prasowała. Siedziałem na podłodze, a ona stała. W pewnej chwili zadarła spódnicę i pokazała mi całą swoją kobiecość. Wzięła moją rękę, zaczęła gładzić swoje udo, a za chwilę zaciągnęła mnie na kanapę i... zgwałciła – oznajmił autorkom rozmawiającym z nim na potrzeby książki.

Pyrkosz nigdy o tym nikomu nie powiedział:

– Nie, mówię o tym po raz pierwszy teraz. Wtedy właściwie bałem się, że to Nadia powie mamie. Ale babka chyba jednak coś podejrzewała, bo tak nagle ją zwolniła.

Lubieżny incydent ze służącą nigdy nie był w rodzinie Pyrkoszów omawiany. Witold opisał go dopiero po siedemdziesięciu latach różnych innych przygód.

Agata Szymborska

Witold

P Y R K O S Z

eprasa.pl a5433d7a6f

▶ **PORADNIK**

Nietypowa metoda na odstraszenie kuny spod samochodu; dwa środki, które czyszczą przypalony spód patelni; kilka sposobów pomagających psu przetrwać upał; co spakować do apteczki na wyjazd – o tym piszemy **w dzisiejszym miniporadniku**

PO(4)RADY

Poleca **Alicja Domachowska,** redaktorka. Zajmuje się m.in. sprawami i rzeczami, które nas otaczają. Prywatnie miłośniczka psów, jazdy na rowerze i muzyki

Motoryzacja

Siatka, która „przegoni" kunę spod naszego samochodu

Kuny to zwierzęta nocne, które szukają schronienia w miejscach ciepłych, suchych i odizolowanych od wiatru. Silnik samochodu – zwłaszcza taki, który jeszcze kilka godzin temu pracował – jest dla nich niczym luksusowy apartament.

Niewielki intruz pod maską samochodu może stać się przyczyną poważnej awarii i wydatków.

Choć w sklepach znajdziemy mnóstwo sprayów i odstraszaczy ultradźwiękowych, jeden z najskuteczniejszych sposobów to... siatka. Na czym on polega? Pod samochodem, dokładnie pod komorą silnika, kładzie się arkusz zwykłej metalowej siatki (takiej o drobnych oczkach, np. ogrodzeniowej), rozpiętej na prostej drewnianej ramie lub po prostu luźno położonej na ziemi.

Dlaczego to działa? Kuny mają niezwykle wrażliwe opuszki łap. Stąpanie po niestabilnym, metalowym drucie, który dodatkowo wydaje nieprzyjemny, szeleszczący i metaliczny dźwięk, jest dla nich skrajnie niekomfortowe. Zwierzę czuje się niepewnie na takim podłożu i zazwyczaj rezygnuje z próby wejścia wyżej. To tanie, ekologiczne i wyjątkowo skuteczne rozwiązanie.

01.

Kuchnia

Przypalony spód patelni – czym go wyczyścić

Czyszczenie patelni od spodu to zadanie często bardzo pracochłonne, szczególnie jeśli nie myliśmy patelni od dłuższego czasu. Istnieją jednak domowe sposoby, które pozwolą pozbyć się problemu przypalonej patelni bez nakładu pracy i wydawanie pieniędzy.

Jednym z najskuteczniejszych i zarazem najprostszych sposobów na usunięcie przypaleń z dna patelni jest użycie sody oczyszczonej. Jak to zrobić? Wymieszaj sodę oczyszczoną z niewielką ilością wody, aby uzyskać gęstą pastę. Nałóż pastę na spód patelni i dokładnie ją wyszoruj. W przypadku mocniejszych przypaleń możesz pozostawić pastę na około 30 minut, aby zmiękczyć zabrudzenia. Po wyszorowaniu spodu patelni ciepłą wodą spłucz pastę i dokładnie wysusz naczynie.

Rdza na spodzie patelni to problem, z którym można sobie poradzić za pomocą octu. Jak? Zlej spód patelni octem, tak aby cała rdzawa powierzchnia była pokryta. Pozostaw na 24 godziny. Po namoczeniu użyj szczotki do dokładnego usunięcia rdzy. Dokładnie opłucz patelnię i wysusz.

02.

03.

Opieka

Jak pomóc psu przetrwać upały?

Na spacery wyprowadzaj go głównie rano i wieczorem. Unikaj nagrzanego asfaltu i chodników – mogą parzyć łapy i powodować silny ból nawet podczas krótkich spacerów. Jeśli nie masz pewności, czy chodniki są zbyt gorące, przyłóż grzbiet swojej dłoni do ziemi na siedem sekund. Jeśli nie możesz jej utrzymać, oznacza to, że jest zbyt gorąco, aby wyprowadzać psa.

Dbaj o to, by twój pies pił dużo wody. Można ją wzbogacić elektrolitami, które dostaniecie w sklepach zoologicznych.

Podawaj mokrą karmę – jest to sposób na dodatkowe nawodnienie pupila.

Możesz też przygotować swojemu psu lody. Dobre do tego celu są np. mokra karma, jogurt naturalny lub bezpieczne dla psów owoce.

Psy chłodzą się od dołu do góry, dlatego ważne jest, aby ich łapy i brzuch nie były zbyt gorące. Rozłożenie wilgotnych ręczników, na których mogą się położyć, to prosty i skuteczny sposób na ochłodzenie psa w upale.

Zraszacz, brodzik albo po prostu miska z wodą to świetny sposób, by odświeżyć swojego psa. Uważaj, by woda nie była lodowata.

FOT. 123RF

Zdrowie

Apteczka spakowana na wyjazd

Apteczka pierwszej pomocy zabierana na wyjazd powinna zawierać podstawowe leki i środki opatrunkowe. Jeśli w podróż ruszają z nami dzieci, w apteczce powinny znaleźć się także leki dostosowane do ich wieku. Zabierając ze sobą zwierzęta, pomyślmy także o tym, że mogą one potrzebować naszej pomocy i dopakujmy m.in. haczyki do wykręcania kleszczy, kilka dodatkowych opatrunków i jednorazowych rękawiczek. Jeśli ktoś z domowników cierpi na chorobę lokomocyjną, koniecznie zapakujmy leki na drogę powrotną.

Podstawowe wyposażenie apteczki turystycznej to: leki przeciwbiegunkowe, tabletki na ból gardła, sól fizjologiczna w ampułkach, krople na katar, krople na ból uszu, elektrolity, leki przeciwalergiczne, żel łagodzący ukąszenia owadów i oparzenia, termometr.

Środki opatrunkowe, które powinny znaleźć się w apteczce turystycznej, to: gaziki jałowe i opatrunkowe, chusta bawełniana jałowa, opaski i/lub bandaże do zamocowania opatrunku, zestaw plastrów z opatrunkiem, plaster na szpulce, środek odkażający rany, koc termiczny (folia NRC), rękawiczki nitrylowe, maseczka jednorazowa do sztucznego oddychania, nożyczki.

04.

eprasa.pl a5433d7a6f

▶ **KUCHNIA**

Agnieszka Kowalska, przewodnicząca Stowarzyszenia Aktywne Kobiety Gnieździsk: – Szukałam inspiracji. Zależało mi na wykorzystaniu czegoś tradycyjnego, ale **w nowym wydaniu**

NA TALERZU

Poleca **Anna Gwóźdź,**
redaktorka
Lubi być blisko ludzi i pisać o ich życiu. Uwielbia zwierzęta. Ale kuchnia i jedzenie są jej pasją

FOT. PAWEŁ MAŁECKI

Na zdjęciu panie ze Stowarzyszenia Aktywne Kobiety Gnieździsk. Od lewej: szefowa Agnieszka Kowalska, Aneta Hajduk, Aneta Hajduk, Agnieszka Hajduk, Zdzisława Barańska, Anna Kowalska i Marzena Sadowska

Kaszanka w chrupiącej panierce panko, podana na purée z selera i gruszki. Do tego marynowany owoc z cynamonem i goździkami oraz odrobina francuskiej musztardy. Tak powstał „Czarny koń w chrupiącej zbroi", danie, którym Aktywne Kobiety Gnieździsk z gminy Łopuszno wygrały w lipcu konkurs na najlepszą potrawę powiatu kieleckiego. Gotują, śpiewają, nagrywają teledyski (także z udziałem mężów) i pokazują, jak może wyglądać nowoczesne koło gospodyń wiejskich. Ich danie miało tak ciekawą nazwę, a panie tak zachwyciły dziennikarzy swoją energią, że udaliśmy się do ich siedziby z aparatem, kamerą i dyktafonem.

Zastaliśmy grono pięknych, zabawnych i inteligentnych pań – każda do stowarzyszenia wnosi swój oryginalny pierwiastek. A na stole, który przygotowano...

Pod złocistą panierką kryje się kaszanka. Nie jest jednak podana zwyczajnie. Najpierw zostaje otulona japońskim panko (japońską panierką do kupienia w większości marketów na dziale kuchni azjatyckiej), a później usmażona na głębokim tłuszczu. Na talerzu spoczywa na purée z selera i gruszki. Towarzyszy jej świeży owoc oraz gruszka marynowana w słodko-kwaśnej zalewie. Całość dopełnia musztarda francuska.

Jest chrupko, słodko, kwaśno i lekko pikantnie. Tradycyjny produkt, kojarzony z prostą wiejską kuchnią, otrzymał zupełnie nowe życie.

Pomysł na danie narodził się w głowie Agnieszki Kowalskiej, przewodniczącej Stowarzyszenia Aktywne Kobiety Gnieździsk. Chciała wykorzystać składnik znany w małych miejscowościach, ale podać go w nowoczesnej formie.

– Szukałam inspiracji. Zależało mi na wykorzystaniu czegoś tradycyjnego, ale w nowym wydaniu – opowiada.

Pierwsze próby odbywały się ze zwykłą bułką tartą. Ostatecznie zwyciężyło panko. Potrawę musiał jeszcze zaakceptować cały zespół.

– Było głosowanie, jak to w demokratycznym stowarzyszeniu – śmieje się Agnieszka Kowalska.

Dopiero później pojawiła się nazwa. Czarny koń miał być niepozornym uczestnikiem konkursu, ukrywanym pewniakiem. Nazwa okazała się prorocza. Jury nie wiedziało, czego się spodziewać, a po spróbowaniu dania, jak wspomina przewodnicząca, zaniemówiło.

Kaszanka już wcześniej pojawiła się w repertuarze pań z Gnieździsk. Jedną z ich specjalności są pierogi właśnie z takim farszem. Dawniej podobne dania kojarzono z biedną kuchnią, dziś wracają do łask jako smaczne, autentyczne i nieoczywiste.

Panie lepią też pierogi z kapustą i grzybami, mięsem, szpinakiem, a nawet marchewką. Przygotowują ciasta, pasztety, kiszonki i przetwory. Nawet zwykły kompot potrafią zamienić w kulinarne wydarzenie. Ten z lipcówek (jabłek), z dodatkiem mięty i odrobiny truskawek, smakuje jak wakacje zamknięte w szklance.

Stowarzyszenie w przyszłym roku będzie obchodziło dziesięciolecie. Powstało z potrzeby stworzenia w Gnieździskach miejsca łączącego działalność społeczną, kulturalną i rozrywkową. Panie nie odcinają się od tradycji, ale interpretują ją po swojemu. Są trochę jak koło gospodyń wiejskich, tylko bardziej współczesne i świadome własnego stylu.

Najbardziej aktywna grupa liczy około dwunastu kobiet. Większość pracuje zawodowo, jedna jest już na emeryturze. Po pracy bywają zmęczone, ale gdy tylko się spotkają, zaczynają się rozmowy, śmiechy i żarty.

Zależnie od okazji zakładają inne stroje, ale czarne buty na obcasach i czerwone kolczyki są obowiązkowe. Wszystkie są eleganckie, zadbane i pełne energii.

Aktywne Kobiety Gnieździsk nie tylko gotują. Stworzyły także zespół muzyczny. Śpiewają przeboje Anny Jantar, Alicji Majewskiej, Krzysztofa Krawczyka i Czerwonych Gitar. Nagrywają je w profesjonalnym studiu, a później przygotowują teledyski.

Potrafią ulepić setki pierogów, przygotować poczęstunek dla turystów i wystąpić na scenie. Mają poczucie humoru, dystans do siebie i mnóstwo poweru.

Aktywne Kobiety Gnieździsk pokazują, że tradycja nie musi stać w miejscu. Można ją odświeżyć, doprawić odwagą, podać z humorem i udekorować czerwonymi kolczykami. A ich kultowe przepisy znajdziecie na następnej stronie.

„Czarny koń w chrupiącej zbroi"

Aktywne Kobiety Gnieździsk z gminy Łopuszno wygrały w lipcu konkurs na najlepszą potrawę powiatu kieleckiego

Pod złocistą panierką kryje się kaszanka. Nie jest jednak podana zwyczajnie. Najpierw zostaje otulona japońskim panko (japońską panierką do kupienia w większości marketów na dziale kuchni azjatyckiej) a później usmażona na głębokim tłuszczu. Na talerzu spoczywa na purée z selera i gruszki. Towarzyszy jej świeży owoc oraz gruszka marynowana w słodko-kwaśnej zalewie. Całość dopełnia musztarda francuska.

Kaszanka na purée z selera i gruszki. Zwycięski smak z Gnieździsk

eprasa.pl a5433d7a6f

▶ **KUCHNIA**

● **Czarny koń w chrupiącej zbroi** ● Chleb wieloziarnisty ● **Smarowidło mięsne na chleb** ● Ciasto na kefirze
● Pasztet z mięsa i warzyw z rosołu ● **Drożdżówki serowo-jagodowe**

FOT. ARCHIWUM

Czarny koń w chrupiącej zbroi

● **Składniki: 400 gramów kaszanki obranej z jelita, 1 cebula, 1 jabłko, 4 łyżki oleju roślinnego (do farszu), 1 łyżka suszonego majeranku, ½ szklanki mąki pszennej (do panierowania), 2 jajka (roztrzepane, do panierowania), ¾ szklanki panierki panko, olej roślinny do głębokiego smażenia**
Cebulę oraz jabłko obierz i pokrój w drobną kostkę. Na patelni rozgrzej 4 łyżki oleju, zeszklij cebulę, po czym dodaj jabłko oraz majeranek. Dodaj rozdrobnioną kaszankę (bez jelita). Smaż całość przez krótką chwilę, dokładnie mieszając, aby składniki się połączyły, a następnie odstaw masę do całkowitego ostygnięcia. Z zimnej masy uformuj kulki o średnicy około 4 cm (uzyskasz 8 sztuk). Każdą kulkę panieruj kolejno: w mące, roztrzepanym jajku oraz w panierce panko. Smaż w mocno rozgrzanym, głębokim oleju przez około 1 minutę, aż panierka będzie złocista i chrupiąca.

FOT. ARCHIWUM

Chleb wieloziarnisty

● **Składniki: 300 g mąki pszennej, 100 g mąki żytniej, 100 g mąki orkiszowej, ½ szklanki otrębów pszennych, ¼ szklanki siemienia lnianego, ½ szklanki nasion słonecznika, ½ łyżki soli, ½ łyżki cukru, 50 g świeżych drożdży, 400 ml ciepłej wody.**
Wymieszaj wszystkie suche składniki. Drożdże rozprowadź w ciepłej wodzie i dodaj do suchych składników. Dokładnie wyrób ciasto i przełóż je do natłuszczonej keksówki. Piecz przez 1 godzinę w temperaturze 180°C. W połowie pieczenia zmniejsz temperaturę do 150°C.

FOT. ARCHIWUM

Smarowidło mięsne na chleb

● **Składniki: 1,2 kg łopatki wieprzowej, 800 g słoniny, 2 cebule, 3 ząbki czosnku, 2 łyżki majeranku, 1 łyżeczka cukru, sól i świeżo mielony pieprz do smaku.**
Łopatkę i słoninę zmiel w maszynce do mięsa. Cebulę obierz i pokrój w drobną kostkę, a czosnek przeciśnij przez praskę. Wszystkie składniki dokładnie wymieszaj, dopraw majerankiem, cukrem, solą i pieprzem. Gotową masę przełóż do naczynia żaroodpornego lub keksówki. Piecz w piekarniku nagrzanym do 140°C przez około 1,5 godziny, aż smarowidło będzie dobrze wypieczone i aromatyczne. Po upieczeniu pozostaw do ostygnięcia. Najlepiej smakuje schłodzone, podawane ze świeżym pieczywem i kiszonym ogórkiem.

FOT. ARCHIWUM

Ciasto na kefirze

● **Składniki: 1 jajko, szczypta soli, 1 szklanka kefiru, ½ szklanki oleju, 2½ szklanki mąki, 3 łyżeczki proszku do pieczenia. Kruszonka: 45 g mąki pszennej, 30 g cukru, 45 masła zimnego.**
Wszystkie składniki zagniatamy i wstawiamy do lodówki. Jajko utrzyj ze szczyptą soli. Dodaj kefir i olej, a następnie dokładnie wymieszaj. Mąkę połącz z proszkiem do pieczenia i stopniowo wsypuj do masy, mieszając do uzyskania gładkiego ciasta. Przelej ciasto do formy wyłożonej papierem do pieczenia lub wysmarowanej tłuszczem. Posyp obficie kruszonką. Piecz w piekarniku nagrzanym do 180°C przez około 45 minut, do tzw. suchego patyczka. Po ostudzeniu można podawać z sezonowymi owocami i kruszonką lub oprószyć cukrem pudrem.

FOT. ARCHIWUM

Pasztet z mięsa i warzyw z rosołu

● **Składniki: 300 g mięsa z rosołu (najlepiej mieszanka mięsa drobiowego i wołowego), 300 g warzyw z rosołu, ½ cebuli, 2 ząbki czosnku, liście z 10 gałązek natki pietruszki, 20 ml oleju, 15 g bułki tartej + odrobina do oprószenia formy, 1 jajko, 1½ łyżeczki soli, ½ łyżeczki pieprzu, ½ łyżeczki słodkiej papryki, ¼ łyżeczki gałki muszkatołowej, 1–2 łyżeczki musztardy (opcjonalnie), masło do wysmarowania formy.**
Cebulę drobno posiekaj i podsmaż na oleju przez 3–4 minuty, aż się zeszkli. Pod koniec dodaj przeciśnięty przez praskę czosnek oraz posiekaną natkę pietruszki i smaż jeszcze chwilę. Mięso i warzywa z rosołu zmiel w maszynce do mięsa lub dokładnie rozdrobnij w malakserze. Do masy dodaj podsmażoną cebulę z czosnkiem i natką, bułkę tartą, jajko, sól, pieprz, paprykę, gałkę muszkatołową oraz musztardę. Wszystko dokładnie wymieszaj, aż powstanie jednolita masa. Keksówkę (ok. 20 × 10 cm) wysmaruj masłem i oprósz bułką tartą. Przełóż masę do formy, wyrównaj powierzchnię i piecz w piekarniku nagrzanym do 180°C przez około 1 godzinę i 15 minut. Upieczony pasztet pozostaw do całkowitego ostudzenia, a następnie pokrój w plastry. Najlepiej smakuje z pieczywem, ogórkiem kiszonym lub domowym chrzanem.

FOT. ARCHIWUM

Drożdżówki serowo-jagodowe

● **Składniki: Kruszonka: 30 g mąki pszennej, 20 g cukru, 30 g zimnego masła. Ciasto: 150 g ciepłego mleka, 20 g świeżych drożdży (lub 2 łyżeczki suchych), 45 g cukru, 350 g mąki pszennej, 50 g miękkiego masła, 2 łyżeczki otartej skórki z pomarańczy, 1 szczypta soli, 2 łyżeczki cukru waniliowego, 1 jajko. Masa serowa: 150 g twarogu tłustego, 80 g serka homogenizowanego waniliowego, 20 g cukru, ¼ łyżeczki naturalnego ekstraktu migdałowego. Dodatki: 150–200 g jagód, 1 jajko do posmarowania brzegów.**
Kruszonka: Rozetrzyj składniki w palcach do powstania grudek i schłodź w lodówce. Rozczyn i ciasto: Rozpuść drożdże w mleku z odrobiną cukru. W misce połącz mąkę, cukier, jajko, skórkę z pomarańczy, sól oraz rozczyn. Wyrabiaj 5 minut, po czym dodaj miękkie masło i wyrabiaj kolejne 5–8 minut. Odstaw na 1h do wyrośnięcia. Masa serowa: Twaróg rozgnieć, wymieszaj z serkiem homogenizowanym, cukrem i ekstraktem migdałowym na gładką masę. Formowanie i pieczenie: Podziel ciasto na 8 części, uformuj bułeczki i odstaw na 15 min. Wykonaj w środku wgłębienia szklanką, nałóż masę serową oraz jagody. Posmaruj brzegi roztrzepanym jajkiem i posyp kruszonką. Piecz w 180°C przez ok. 18–22 minuty.

eprasa.pl a5433d7a6f

▶ **KRZYŻÓWKI**

Krzyżówka panoramiczna

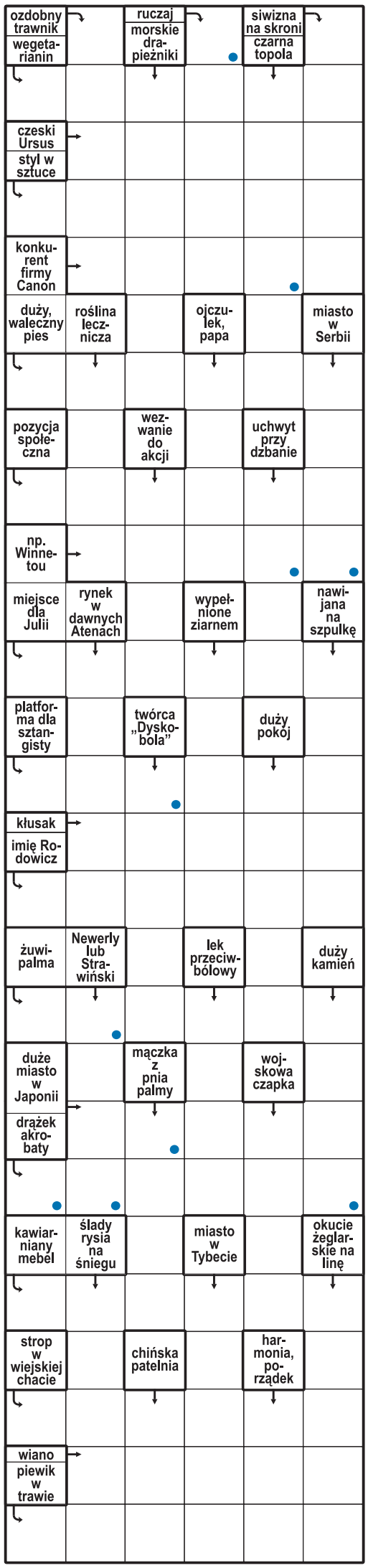

Litery z oznaczonych pól, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

Alfabetka

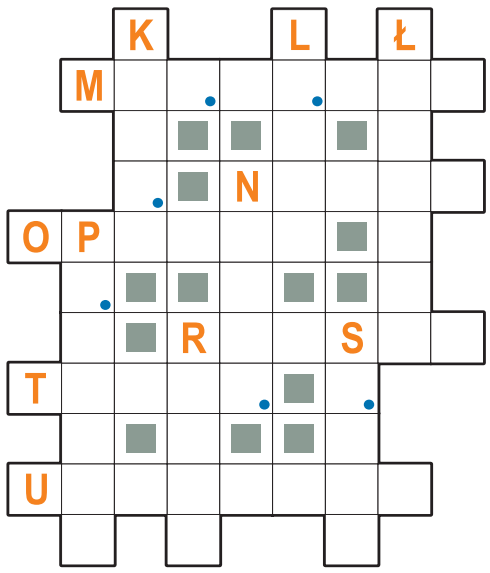

Litery w polach z kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.
W kolejności przypadkowej:
- metalowy wiórek
- Sharon, aktorka z USA
- wybranka serca
- Rena, piosenkarka
- przewożony tirem
- plażowy mebel
- sygnał do wstawania
- obłok kurzu lub śniegu
- masa z migdałów i cukru
- osobnik bez ubrania
- „cesarska” rola Michała Bajora
- dawny radny
- polskie piwo bezalkoholowe

Krzyżówka tautogramowa

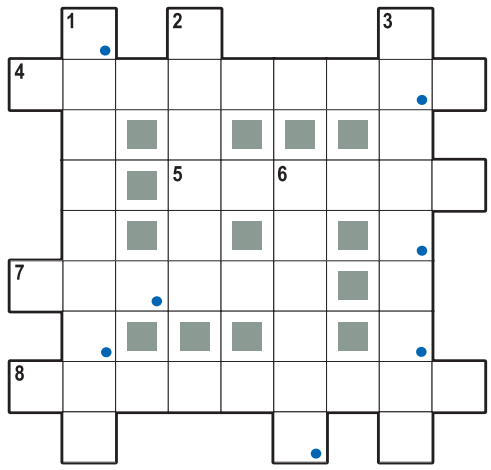

Wszystkie odgadywane wyrazy mają taką samą pierwszą literę. Litery w polach z kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

Poziomo:
4) wstęp do rozmowy,
5) ludowa nazwa kukułki,
7) Jerzy, filmowy faraon,
8) mały, barwny ptak.

Pionowo:
1) Słońca lub Księżyca,
2) zakwas do ciasta,
3) miejski skwer ozdobiony klombami,
6) postawa w gimnastyce.

Logogryf

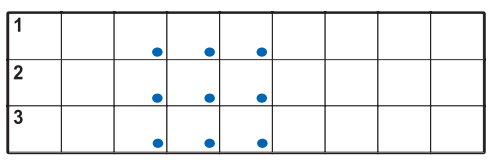

Litery w polach z kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie: tytuł filmu.
1) Ewa, śpiewała przebój „Tomaszów”,
2) wiara w nadejście zbawcy,
3) dawniej Sankt Petersburg.

Rozwiązania

Krzyżówka panoramiczna: poczmistrz; **alfabetka:** remont; **krzyżówka lipogramowa:** pustelnik; **krzyżówka tautogramowa:** zielnik; **logogryf:** „Marsjanin”; **krzyżówka dwuliterowa:** wianki; **Wspomnienie mundialu:** Puchar Świata; **Minijolka:** kolano, piękno.

Krzyżówka lipogramowa

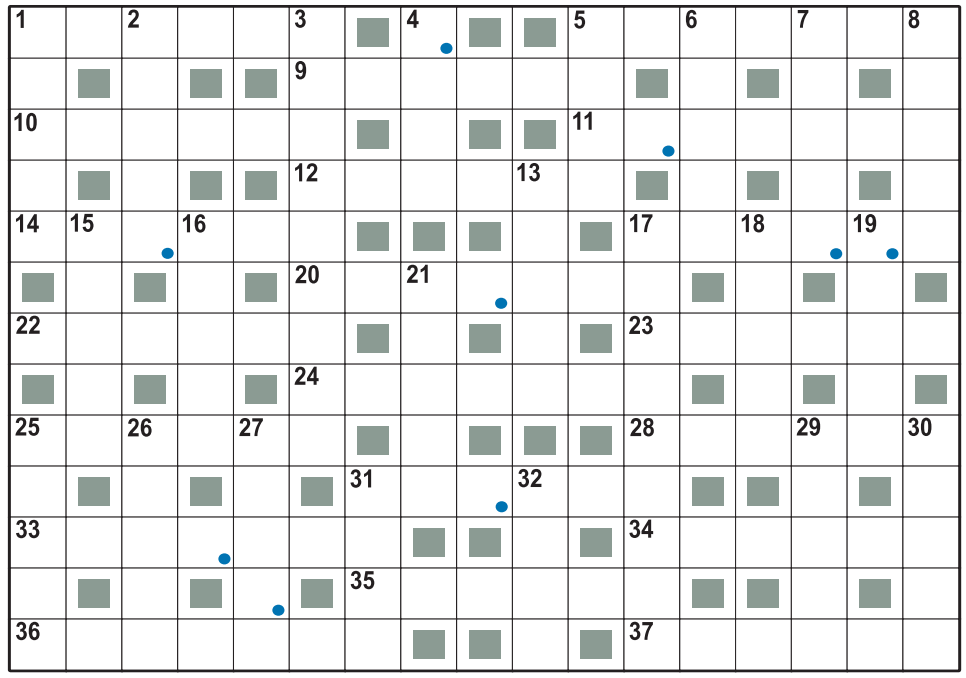

W odgadywanych wyrazach nie występuje samogłoska „A”. Litery w polach z kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

Poziomo:
1) tenisowa zagrywka,
5) NaH, czyli ... sodu,
9) stok Giewontu,
10) gruntowna naprawa,
11) ... Crowe, aktor („Gladiator”),
12) łodyżka jabłka,
14) kładka na potokiem,
17) figowy lub bobkowy,
20) ciężkozbrojna piechota grecka,
22) kawałek pociętej ryby,
23) ślad po uderzeniu,
24) kraj w Afryce z Maseru,
25) zabawność, śmieszność,
28) znak zodiaku,
31) laufer na szachownicy,
33) najmniejszy ptak,
34) bada życie zwierząt,
35) dawna młócka,
36) tkanina z wełny owiec,
37) nakrycie głowy zakonnicy.

Pionowo:
1) zajęczy tłuszcz,
2) 2:2 na boisku,
3) szwedzka metropolia,
4) koszulka jak gra,
5) mechanizm zegara,
6) potocznie o nartach,
7) świńska trawa,
8) ptak z rodziny bekasowatych,
13) kraj faraonów,
15) hazardowa gra w karty,
16) sznurki do wiązania,
17) żołnierz lekkiej jazdy,
18) zjazd biskupów,
19) polsko-grecka piosenkarka,
21) badane przez grafologa,
25) „mleczny” owoc,
26) autor „Kubusia Puchatka”,
27) mleczne u malca,
29) włókno syntetyczne,
30) wiejski budzik,
31) ostrze włóczni,
32) bożyszcze tłumów.

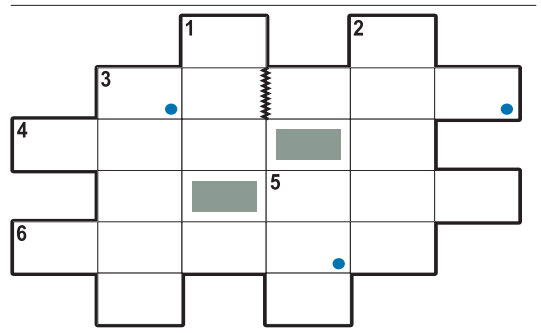

Krzyżówka dwuliterowa

Pary liter w polach z kropką, czytane kolumnami, utworzą rozwiązanie.

Poziomo:
3) doświadczony żeglarz,
4) Michael, aktor z filmu „Sok z żuka”,
5) otula szyję,
6) podejmowane działania, kroki.

Pionowo:
1) piętro w teatrze,
2) podstawowe dane dotyczące jakiejś osoby,
3) małe urządzenie chłodzące,
5) żeglarska pieśń.

Minijolka

W rozwiązaniu wystarczy podać wyrazy z literą „O”.
- poczęstunek po dobiciu targu
- figowy w stroju Adama
- Immanuel, niemiecki filozof
- nie każdy lata
- cieszy estetę
- zbiórka w wojsku
- Teksas lub Ohio
- staw z łękotką

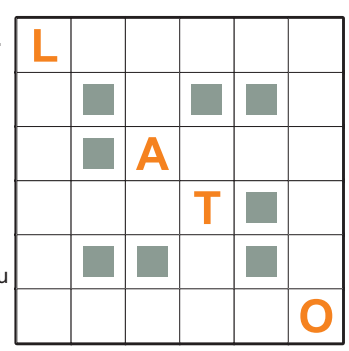

Wspomnienie mundialu

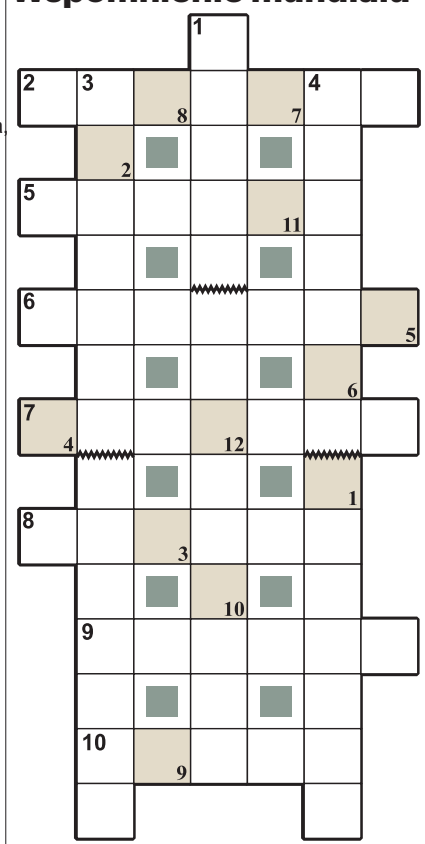

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 12, utworzą rozwiązanie.

Poziomo:
2) nadrzeczna dzielnica Warszawy,
5) zachwyca go to, co piękne,
6) Jarosław, reżyser „Młodych wilków”,
7) świątynia poświęcona żonie Zeusa,
8) ... śmiechu w wesołym miasteczku,
9) dzielnica Bytomia z zamkniętą kopalnią,
10) francuskie miasto nad rzeką Deule.

Pionowo: – piłkarze reprezentacji:
1) Hiszpanii, 2) Francji,
3) Argentyny.

eprasa.pl a5433d7a6f

KRZYŻÓWKA NR 125

Poziomo:
1) Pyralgina lub Opokan,
6) składnik zup lub sosów,
10) imię Karewicza, aktora („Stawka większa niż życie"),
11) konkurent Volkswagena,
12) uczy się prawniczej profesji,
13) dolna ścianka słoika,
15) rycerz Świętego Floriana,
19) turystyczny kajak lub rower,
23) lewy dopływ Sanu,
25) imituje wybuch granatu,
26) świętowanie rocznicy państwowej,
27) chrząszcz żyjący pod korą drzew,
28) śląski taniec ludowy,
32) okres dziesięciu dni,
35) subtelna przymówka,
36) doceniane przez estetę,
37) uczucie towarzyszące oglądaniu horrorów,
38) człowiek o odpowiedniej wiedzy, ekspert,
39) popielata papuga z zachodniej Afryki,
40) przynosi chlubę, honor,
41) gruba warstwa gruzu.

Pionowo:
2) wynik działania, rezultat,
3) grupa ludzi mająca poczucie odrębności etnicznej,
4) … Suflera, polski zespół rockowy,
5) skała do produkcji klinkieru,
6) polski serial sensacyjno-kryminalny,
7) potocznie o drzewie ze szpilkami,
8) roślina warzywna z Afryki,
9) starorzymska pieśń żałobna,
14) słucki na kontuszu,
15) zapalenie stawu skokowego konia, włogacizna,
16) moda naszych przodków,
17) dawne urządzenie do mielenia ziarna,
18) dawne urządzenie do mielenia ziarna,
18) kultowe, belgijskie piwo górnej fermentacji,
19) w dal lub o tyczce,
20) kablowe lub telewizyjne,
21) prosta zawsze najlepsza,
22) wysoki, marszczony kołnierz,
24) zagon obsiany zbożem,
29) judaizm lub chrześcijaństwo,
30) Śniardwy lub Mamry,
31) handlowiec na jarmarku,
32) biżuteria w bankowej skrytce,
33) leczy schorzenia kręgosłupa,
34) darowizna uczyniona przez fundatora.

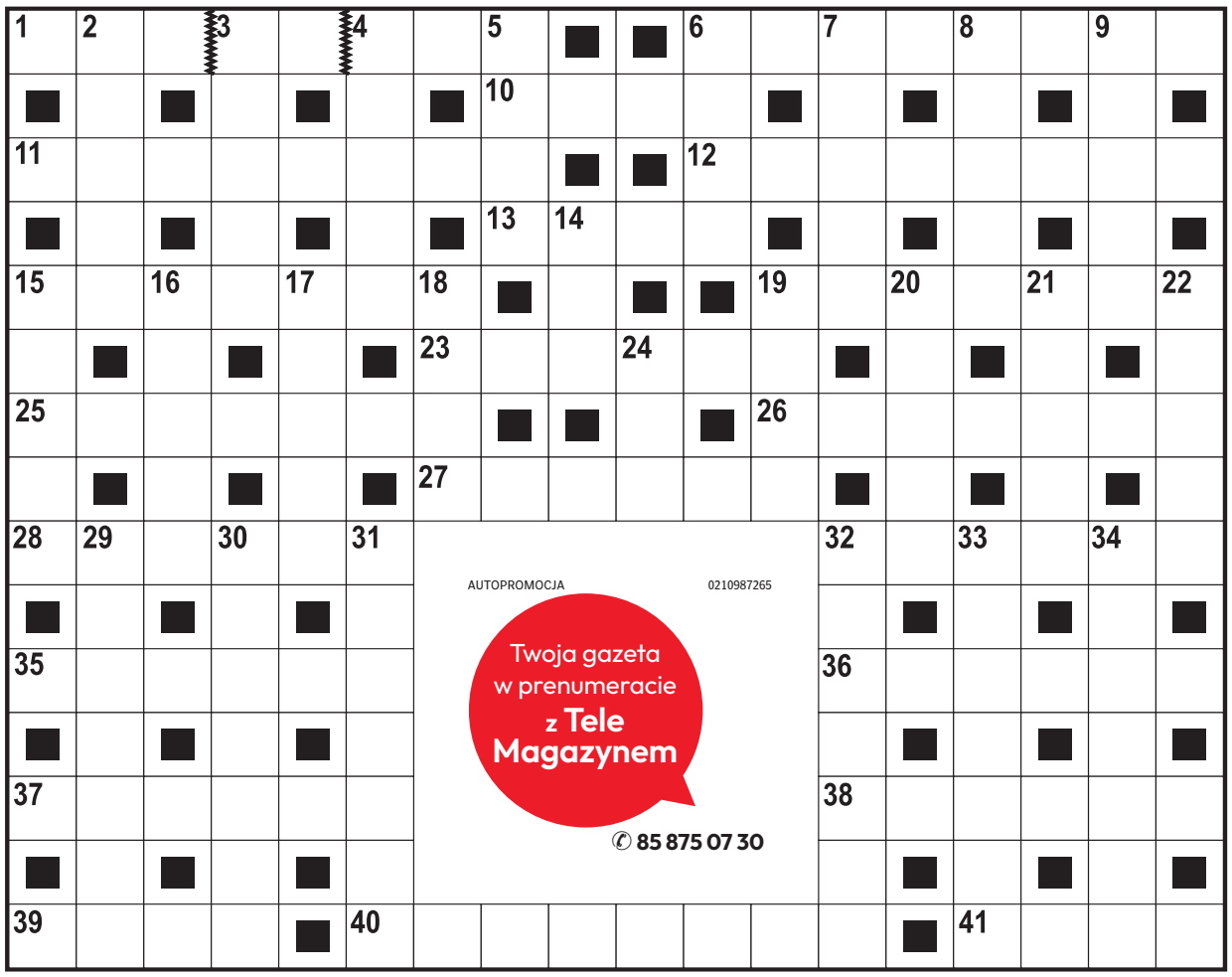

AUTOPROMOCJA 0210987265
Twoja gazeta w prenumeracie z Tele Magazynem
✆ 85 875 07 30

ROZWIĄZANIE NR 124

S	T	Ó	Ł	■	S	■	F	■	K	I	P	E	R	■	W	■	D
■	A	■	A	L	K	M	E	N	A	■	A	■	E	P	I	K	A
I	B	I	S	■	I	■	N	■	G	A	N	E	K	■	E	■	L
■	L	■	K	A	P	L	I	C	A	■	T	■	S	■	L	■	A
P	O	T	A	S	■	■	K	■	N	I	O	B	■	S	K	A	J
■	I	■	■	F	A	L	S	K	I	■	F	■	B	■	I	■	L
W	D	O	W	A	■	Ę	■	■	E	■	E	■	A	R	M	I	A
Ę	■	P	■	L	E	K	K	I	C	H	L	E	B	■	U	■	M
Z	R	O	S	T	■							■	C	Ó	R	K	A
E	■	K	■	■	Ż							■	I	■	■	Ą	■
Ł	K	A	N	I	E							M	A	R	U	D	A
■	R	■	O	■	N							Ą	■	Y	■	Z	■
B	U	N	G	E	E							T	A	L	L	I	N
■	Ż	■	A	■	T							W	■	E	■	E	■
Ż	A	R	T	■	A	R	T	E	M	I	D	A	■	C	E	L	A

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA

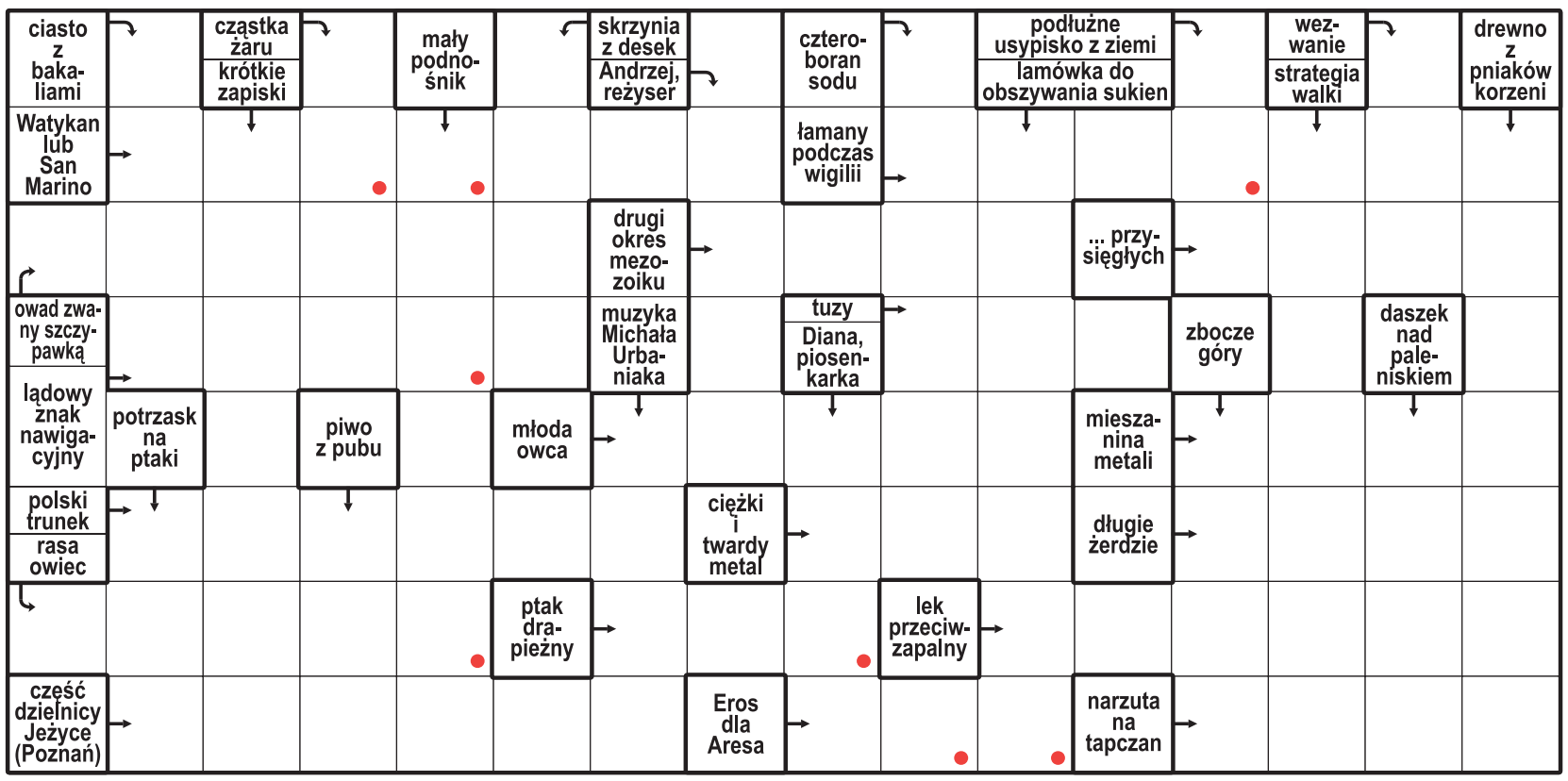

Litery z pól oznaczonych kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

ROZWIĄZANIE: KLAWESYN.

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Działaj odważnie, lecz nie spiesz się. Horoskop dzienny mówi, że spokojna rozmowa przyniesie Ci korzyść.

Ryby (19.02 - 20.03)
Zaufaj intuicji i wybierz spokój. Horoskop na dziś wróży, że mały gest bliskiej osoby poprawi Ci nastrój.

Baran (21.03 - 19.04)
Horoskop dzienny na poniedziałek zapowiada, że nowa wiadomość otworzy przed Tobą kolejne drzwi.

Byk (20.04 - 20.05)
Zadbaj o swoje samopoczucie. Horoskop dzienny mówi, że szczera rozmowa przyniesie Ci ulgę i spokój.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Odważnie pokaż swoje talenty, ale zostaw miejsce innym. Horoskop na dziś radzi pójść na współpracę.

Rak (22.06 - 22.07)
Uporządkuj sprawy, które odkładasz. Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że poczujesz satysfakcję.

Lew (23.07 - 22.08)
Wybierz harmonię zamiast sporów. Horoskop dzienny wróży, że miłe spotkanie przynieść Ci inspirację.

Panna (23.08 - 22.09)
Zachowaj cierpliwość. Horoskop na dziś przypomina, że to, na czym Ci zależy, wymaga czasu.

Waga (23.09 - 22.10)
Podejmiesz ważną decyzję. Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że odwaga otworzy nowe możliwości.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Konsekwencja zaprocentuje. Horoskop dzienny radzi nie rezygnować z planów, nawet jeśli pojawią się trudności.

Strzelec (22.11 - 21.12)
Postaw na kreatywność. Horoskop na dziś wróży, że nietypowy pomysł pomoże Ci rozwiązać problem.

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Słuchaj serca. Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że spokojny krok pomoże Ci uniknąć emocji.

eprasa.pl a5433d7a6f

PROGRAMOWO

G. 13:45

Agenci NCIS

FX

Opowieść o pracy zespołu śledczego rządowej agencji NCIS, który prowadzi dochodzenia w sprawie przestępstw mających związek z amerykańską marynarką wojenną i piechotą morską. Grupie przewodzi charyzmatyczny Leroy Jethro Gibbs, który jest gotowy naginać oficjalny regulamin, by doprowadzić śledztwo do końca, zaś przestępców przed oblicze sprawiedliwości. Agenci zajmują się nie tylko sprawami morderstw, ale również tymi związanymi ze szpiegostwem, terroryzmem czy uprowadzeniami. W 1. odcinku nowego sezonu podczas misji dla sekretarza marynarki wojennej USA Tony zostaje ostrzelany, doznaje wstrząsu mózgu i zdobywa zakrwawioną odznakę innego agenta NCIS. Później jednak nic nie pamięta.

G. 14:00

Splątane losy

TVP 1

Münevver zauważa, że Mine tęskni za matką i Yasemin. Podejrzewa, że jej starsza wnuczka przed kimś ucieka, dlatego prosi Halila o odnalezienie obu kobiet. W tym czasie Burak cierpi z powodu nieodwzajemnionej miłości do Yasemin. Zżera go także zazdrość o kolegę z pracy, a dokładnie – o Kerema. Wyznaje też wreszcie Serhatowi, że jego ostatnie zachowanie wynika z tego, że się zakochał, a obiekt jego westchnień trzyma go na dystans. Halil, obciążony tajemnicą dotyczącą Pakize oraz Yasemin, postanawia jak najszybciej odnaleźć kobiety. Leman zdradza Ayfer plany dewelopera, który chce wykupić okoliczne nieruchomości. Żona Halila rozważa sprzedaż domu swojego i willi Münevver.

G. 13:00

Czarodziejki

Paramount

Siedem miesięcy po śmierci swojej babci Prue, Piper i Phoebe spotykają się pod tym samym dachem, gdy młodsza, Phoebe, powraca do rodzinnego domu w San Francisco. Jeszcze tego samego dnia odkrywa na dotąd zamkniętym strychu Księgę Cieni. Czytając z niej inkantacje, bezwiednie uruchamia prastarą przepowiednię. Wkrótce siostry odkrywają, że nie tylko posiadały nadnaturalne dary, ale i pochodzą z prastarego rodu czarownic – Warrenów. Pierwsza z rodu, Melinda Warren, została spalona na stosie podczas procesów czarownic w Salem. Nim umarła przepowiedziała, że moc z każdym pokoleniem będzie rosła, a punktem kulminacyjnym będzie pojawienie się trzech sióstr. Z czasem odkrywają, iż mają przyrodnią siostrę Paige. Serial „Czarodziejki" stworzony przez Constance M. Burge zdobył pięć nagród oraz był nominowany do 20 wyróżnień.

G. 19:00

MŁODE GLINY

TVN 7

Serial kryminalny „Młode gliny" skupia się na pracy funkcjonariuszy, którzy dopiero zaczynają służbę. Każdy odcinek to nie tylko nowa sprawa. To również etyczne dylematy, trudne moralnie decyzje, chęć pomocy i wykazania się. W świecie niepisanych zasad mogą liczyć na wsparcie doświadczonych kolegów. Pod okiem Szymona Deca (Robert Koszucki), naczelnika Wydziału Kryminalnego Komendy Powiatowej, policjanci – Agata (Zofia Zborowska-Wrona) i Monika (Katarzyna Gałązka), Sandra (Dominika Kryszczyńska) i Olek (Marcel Opaliński), Michalina (Mayu Gralińska-Sakai) i Kacper (Henryk Simon) i dzięki wsparciu kolegów z komendy – Basi (Wiktoria Gąsiewska) i Jurka (Michał Węgrzyński), skutecznie prowadzą śledztwa i stawiają czoła codziennym wyzwaniom. Nad ich pracą czuwa także komendant Izabela Muszyńska (Anna Dereszowska) . Ważną rolę w prowadzonych sprawach odgrywa Laura, patolog sądowa (Aleksandra Domańska), której precyzyjne analizy często dostarczają kluczowych dowodów w śledztwach.

G. 20:15

Na Wspólnej

TVN

Do Smolnych wpada Andrzej błagając Krzysztofa, by nie wypuszczał artykułu o handlu dyplomami. Smolny mówi mu, że ma miesiąc, bo Gwiazdowie nie odpuszczą! Basia zaś radzi, żeby powiedział o wszystkim synom zanim dowiedzą się z mediów . Lew prosi pacjentkę – ofiarę przemocy – żeby przychodziła na kontrole ze swoim partnerem. Tymczasem Greg straszy przerażoną żonę, że wyśle ją na leczenie zamknięte. Zwierza się też Nalepie, że Ewelina przestała brać leki na depresję i odwołuje wizyty u terapeuty... Zmartwiona Weronika dzwoni do Kalskiej, ale odbiera Greg. Olszewska spotyka się w sprawie swojego nastoletniego klienta z jego kuratorką,. Agnieszka prosi o szansę dla chłopaka. W domu Olszewską nachodzi brat Tomka. Twardo żąda, by przekonał brata do resocjalizacji i wzorowego zachowania.

eprasa.pl a5433d7a6f

S24 sportowy24.pl

sport

TENIS

Wywiad. Wojciech Fibak czeka na wygraną Igi Świątek w US Open i powrót Polki na szczyt *str. 24*

PIŁKA NOŻNA

FOT. WOJCIECH WOJTKIELEWICZ

Jagiellonia uciszyła Ibrox eliminując Rangers FC. Jaga zagra w IV rundzie eliminacji Ligi Europy *str. 20*

PIŁKA NOŻNA

Tylko Wigry Suwałki zwycięskie w trzeciej kolejce III ligi. Wigry pokonały KS CK Troszyn 1:0 *str. 20*

Medale lekkoatletek Podlasia Białystok Natalii Bukowieckiej, Marii Żodzik i Ewy Swobody

FOT. PAP/EPA/TOLGA AKMEN

Srebrne mistrzostwa Europy w lekkoatletyce. W Birmingham radość kibicom sprawiały głównie nasze panie, które upodobały sobie drugie miejsca *str. 23*

eprasa.pl a5433d7a6f

PIŁKA NOŻNA - ELIMINACJE LIGI EUROPY

Żółto-Czerwoni pukają do wrót Ligi Europy

Jagiellonia Białystok zremisowała na wyjeździe z Rangers FC 1:1 i awansowała do IV rundy eliminacji Ligi Europy. W pierwszym meczu Jaga wygrała na Chorten Arenie 2:1. O fazę ligową zagra z gruzińskim zespołem Iberia 1999

Wojciech Konończuk, (mark)

- Gratuluję drużynie. Dokonali dzisiaj dużej rzeczy. Z pewnością przeszli do historii naszego klubu, bo to co się wydarzyło na Ibrox jest dla nas wszystkich naprawdę bardzo dużą rzeczą - powiedział na konferencji prasowej po wyjazdowym meczu z Rangers FC trener Jagiellonii Adrian Siemieniec. Białostoczanie zremisowali w Glasgow 1:1 i dzięki wygranej u siebie 2:1 awansowali do ostatniej rundy kwalifikacji Ligi Europy.

Żółto-Czerwoni nie przestraszyli się klasy rywala, którego kibice uważali wyeliminowanie Dumy Podlasia wręcz za obowiązek swojego zespołu. Białostoczanie od początku prezentowali się dobrze na tle gospodarzy.

- Naszym planem na mecz było, żeby nie dać się zdominować. Wyjść ze swoją piłką, swoją tożsamością. Mimo tego, że byliśmy przygotowani na to, że przeciwnik będzie chciał zepchnąć nas w pole karne i intensywnie zacząć od początku, to do momentu sytuacji z rzutem karnym naprawdę nieźle wyglądaliśmy. Stworzyliśmy zagrożenie. Czego brakowało? Do momentu rzutu karnego - bramki. Z sytuacji, które mieliśmy powinniśmy zdobyć przynajmniej jedną bramkę i otworzyć wynik - powiedział szkoleniowiec Jagiellonii Białystok Adrian Siemieniec.

FOT. JAGIELLONIA.PL

Piłkarze Jagiellonii Białystok sprawili ogromną radość swoim kibicom eliminując Rangers FC

Zdaniem szkoleniowca Jagi gorszy moment w grze nastąpił po wykorzystanym przez Szkotów rzucie karnym w 19. minucie potyczki.

- To, co czułem po straconym golu do końca połowy to to, że dalej graliśmy nieźle, ale nie było w nas już tej wiary, jak na początku spotkania. Jakby ta bramka wprowadziła w nas trochę wątpliwości albo sprawiła, że przestaliśmy wierzyć, że możemy osiągnąć nasz cel - podkreślił opiekun Podlasian. - To było dla mnie kluczowe z perspektywy zmiany nastawienia na drugą połowę, o czym rozmawialiśmy w przerwie, żeby wyjść z wiarą w to, że naprawdę możemy zrobić tutaj dużą rzecz - dodał.

I rzeczywiście, po zmianie stron Jagiellonia prezentowała się lepiej od rywala i zasłużenie doprowadziła do wyrównania po tym, jak Nik Prelec wykorzystał dośrodkowanie Andersa Klynge i głową uderzył nie do obrony.

- Okres do bramki na 1:1 to bardzo dużo kontroli, dyscypliny z piłką. Mieliśmy więcej posiadania, proaktywności w ofensywie. To nagrodziło nas strzelonym golem - kontynuował Siemieniec.

W końcówce Rangersi zaatakowali i próbowali zdobyć drugą bramkę, by doprowadzić do dogrywki. Na szczęście nie udało się to im.

- Mieliśmy trochę piłkarskiego szczęścia, ale mimo tych dwóch dośrodkowań miałem poczucie, że mamy kontrolę nad tym spotkaniem i jest duża szansa na dowiezienie tego wyniku do końca - podkreślił trener Żółto-Czerwonych tradycyjnie doceniając też wkład kibiców.

Z uwagi na mecz ostatniej fazy kwalifikacji LE Jagiellonia przełożyła dwa najbliższe spotkania PKO Ekstraklasy - u siebie z Pogonią Szczecin i na wyjeździe z Lechem Poznań. Można się skupić zatem tylko na rywalizacji z Iberią 1999 Tbilisi. Mecze zostaną rozegrane 20 sierpnia w Białymstoku i 27 sierpnia w stolicy Gruzji. Oba rozpoczną się o godz. 18.

Rangers FC - Jagiellonia Białystok 1:1 (1:0).
Bramki: 1:0 Lawrence Shankland 19 z karnego, 1:1 Nik Prelec 65.
Rangers: Ivor Pandur - Dujon Sterling, Emmanuel Fernandez, Olwethu Makhanya - Daisuke Yokota, Nicolas Raskin (66. Vanja Dragojević), Dan Neil (66. Cameron Devlin), Thelo Aasgaard (46. Ross McCrorie), Djeidi Gassama (75. Findlay Curtis) - Ryan Naderi (75. Bojan Miovski), Lawrence Shankland.
Jagiellonia: Sławomir Abramowicz - Norbert Wojtuszek, Bernardo Vital, Yūki Kobayashi, Guilherme Montóia - Rodrigo Conceição (82. Jeremy Agbonifo), Taras Romanczuk, Anders Klynge (79. Eryk Kozłowski), Jesús Imaz (90. Apóstolos Konstantópoulos), Kajetan Szmyt - Nik Prelec (83. Youssuf Sylla).
Żółte kartki: Romanczuk, Bernardo Vital, Klynge (Jagiellonia). **Sędziował:** Vassílios Fotiás (Grecja).

PIŁKA NOŻNA. III LIGA

Wigry Suwałki z wygraną. W meczu dwóch Olimpii lepsza ta z Elbląga

Mariusz Klimaszewski

W 3. kolejce III ligi tylko Wigry Suwałki wygrały swój mecz pokonując KS CK Troszyn 1:0. Jagiellonia II zremisowała 2:2 z Wartą Sieradz, a Olimpia Zambrów i ŁKS Łomża przegrały z Olimpią Elbląg 1:2 i Lechią Tomaszów Mazowiecki 2:5.

Wigry Suwałki wykorzystały atut swojego boiska i pokonały KS CK Troszyn 1:0. Zwycięskiego gola strzelił w 18 minucie Filip Troszyn.

Arkadiusz Szczerbowski trener Wigier zadowolony był po meczu szczególnie z jej pierwszej połowy w wykonaniu swoich podopiecznych.

- Uważam, że ten mecz w pierwszej połowie z naszej strony wyglądał bardzo dobrze, kwestia tworzenia sytuacji, strzelona bramka, naliczyłem jeszcze kilka szans na podwyższenie wyniku. Żałuję początku drugiej połowy, gdzie mieliśmy dwie sytuacje, by uspokoić ten mecz i mieć większą kontrolę- stwierdził szkoleniowiec Wigier.

Jagiellonia II prowadziła już 2:0, ale nie dowiozła do końca meczu korzystnego wyniku, tracąc drugiego gola w chwilę po tym, jak za drugą żółtą kartkę, w konsekwencji czerwoną boisko opuścił Błażej Rusiłowicz w 87 minucie.

W meczu dwóch Olimpii w Zambrowie lepsza była ta z Elbląga pokonując gospodarzy 2:1. Bramki padały bardzo szybko i to wszystkie na początku spotkania. W 10 minucie Jakub Braniecki, a dwie minuty później Marcin Czernis wyprowadzili gości z Elbląga na prowadzenie 2:0. Kontaktowego gola w 15 minucie strzelił Mateusz Kempski.

Jedenastka Olimpii nie ma szczęścia do rywala z Elbląga. W dotychczasowej rywalizacji, a było już dziewięć spotkań zespół z Zambrowa przegrał sześć razy, a trzykrotnie remisował. Stosunek bramek to 5:14.

FOT. BARTOSZ DĄBROWSKI

Olimpia Zambrów bez punktu

ŁKS Łomża zanotował trzecią porażkę. W Tomaszowie Mazowieckim przegrał z Lechią 2:5.

Wigry Suwałki - KS CK Troszyn 1:0 (1:0).
Bramka: 1:0 Filip Michałowski 18.
Wigry: Taudul - Baranowicz, Jakubczyk, Kucharczyk, Magnuszewski, Kluska (60. Rejterada), Gużewski (77. Fronczak), Gohlike (60. Głowicki), Bajdur (68. Noworyta), Michałowski, Guzdek.
Lechia Tomaszów Mazowiecki - ŁKS Łomża 5:2 (4:0).
Bramki: 1:0 Daniel Chwałowski 12, 2:0 Łukasz Racis 17, 3:0 Miłosz Pawlusiński 41, 4:0 Kacper Popławski 45, 4:1 Bartłomiej Olszewski 56 z karnego, 5:1 Filip Zawadzki 84, 5:2 Tymoteusz Klupś 85
ŁKS: Danielczyk - Lesicki (46. Bremer), Kriegler, Mroczko (76. Sychowicz), Kołpaczuk (46. Walczak), Klupś, Jampol, Knysz (63. Proniewski), Olszewski, Tomal, Amroziński (63. Kijek).
Olimpia Zambrów - Olimpia Elbląg 1:2 (1:2).
Bramki: 0:1 Jakub Branecki 10, 0:2 Marcin Czernis 12, 1:2 Mateusz Kempski 15.
Olimpia: Rutkowski – Czarnecki (82. Mastalerz), Sołowiej, Mantur, Bigos, Łazarski (73. Mosionek), Kofi Mensah (73. Jastrzębski), Sendor, Jakimiuk, Matus, Kempski.
Warta Sieradz - Jagiellonia II Białystok 2:2 (0:1).
Bramki: 0:1 Dawid Polkowski 36, 0:2 Adrian Ziarek 56, 1:2 Ołeh Trubnikow 65, 2:2 Bartłomiej Kręcichwost 89.
Jagiellonia II: Rabiczko - Kuczyński, Duchnowski, Rusiłowcz, Tymoszczuk, Ziarek (89. Samotyja), Polkowski, Konachowicz, Pawelczyk (72. Pakieła), Skonieczny (72. Kuprianowicz), Kononow (83. Wołosik).
Inne wyniki:
Mazovia Mińsk Mazowiecki - Ząbkovia Ząbki 3:2, KTS Weszło Warszawa - Mławianka Mława 5:1, Polonia Lidzbark Warmiński - Wisła II Płock 1:1, Widzew II Łódź - Świt Nowy Dwór Mazowiecki 0:0, Pelikan Łowicz - ŁKS II Łódź 2:1.

1. KTS Weszło Warszawa	3	9	8-2
2. Pelikan Łowicz	3	9	6-3
3. Świt Nowy Dwór Maz.	3	7	6-1
4. Wigry Suwałki	3	7	4-1
5. Wisła II Płock	3	7	5-3
6. Mazovia Mińsk Maz.	3	6	9-6
7. Olimpia Elbląg	3	6	7-5
8. Jagiellonia II Białystok	3	5	6-5
9. Widzew II Łódź	3	4	5-2
10. Warta Sieradz	3	4	4-4
11. Lechia Tomaszów Maz.	3	3	7-6
12. Olimpia Zambrów	3	3	6-6
13. Mławianka Mława	3	3	3-7
14. Ząbkovia Ząbki	3	3	3-8
15. Polonia Lidzbark W.	3	1	4-7
16. ŁKS II Łódź	3	0	1-5
17. ŁKS Łomża	3	0	4-9
18. KS CK Troszyn	3	0	2-10

eprasa.pl a5433d7a6f

PKO BP EKSTRAKLASA

Korona ma patent na Widzew, natomiast Legia była bezlitosna

Legia Warszawa nie dała najmniejszych szans Radomiakowi. Wieczysta dokonała rzeczy historycznej – to powinien był przełom dla Krakusów

Jakub jabłoński

W 4. kolejce PKO BP Ekstraklasy działo się naprawdę bardzo dużo! Nie zabrakło niesamowitych zwrotów akcji i sensacyjnych wyników. Warto przy tym zauważyć, że po raz kolejny nie rozegrano kompletu spotkań. Piłkarze Jagiellonii i Pogoni oraz Lecha i Wisły Płock nie wybiegli na murawy ze względu na udział w eliminacjach europejskich pucharów.

FOT. SYLWIA DĄBROWA

Ile znaczy dobry trener w PKO BP Ekstraklasie, pokazuje Marek Papszun

Absolutna dominacja zespołu Papszuna

Kolejkę rozpoczęliśmy od absolutnej dominacji Legii Warszawa nad Radomiakiem. Na trybunach przy Łazienkowskiej była przyjaźń, na boisku natomiast krwawa rzeź. Idący jak burza podopieczni trenera Marka Papszuna rozprawili się z niżej notowanym rywalem niczym bandyci w najokrutniejszy możliwy sposób. Odarli ze wszelkich złudzeń niegotową na rywalizację na najwyższym ligowym poziomie drużynę Tomasza Kaczmarka, która zmaga się z kilkoma istotnymi problemami. Efekt? Finalnie skończyło się to i tak najniższym wymiarem kary – wygraną Legii aż 5:0.

Trzeba przyznać, że w ostatnich miesiącach nie było drużyny w ekstraklasie, która aż tak mocno dałaby się we znaki Widzewowi. Korona Kielce pod koniec poprzedniego sezonu, w przedostatniej kolejce, sięgnęła po arcyważne trzy punkty w kontekście utrzymania. Bohaterem został wówczas na Exbud Arenie Dawid Błanik, który trafił z rzutu wolnego. Ostatecznie obie ekipy utrzymały się w lidze.

Serce Łodzi nie pomogło drużynie Vukovicia

W 4. kolejce nowego sezonu znów stanęły naprzeciw siebie – tym razem w Sercu Łodzi, gdzie gospodarze nie zwykli przegrywać od styczniowego spotkania z Jagiellonią Białystok. Od tamtej pory wszystkie porażki podopiecznych trenera Aleksandara Vukovicia zdarzały się wyłącznie w delegacji. Dom pozostawał twierdzą nie do zdobycia aż do ostatniej soboty... Kibice, którzy tradycyjnie wypełnili stadion do ostatniego miejsca, dopisali. Pogoda również. Przez chwilę Widzew był nawet w siódmym niebie po otwierającym trafieniu Steve'a Kapuadiego.

Korona nie czekała jednak długo z odpowiedzią. Morgan Fassbender wziął sprawy w swoje ręce. Nowy skrzydłowy, sprowadzony ze spadkowicza – BrukBetu Termaliki Nieciecza – zdobył swoje dwie pierwsze bramki w drużynie trenera Jacka Zielińskiego i potwierdził, że znajduje się ostatnio w świetnej dyspozycji.

Beniaminek pokazał jakość

Wieczysta Kraków natomiast sięgnęła po pierwsze trzy punkty w PKO BP Ekstraklasie. Tegoroczny beniaminek osiągnął to w trzecim swoim meczu. Najpierw cierpliwie zbierał doświadczenie i podpatrywał ligowych rywali. W ostatnich spotkaniach z Lechem Poznań i Radomiakiem nieznacznie przegrywał, by tym razem sam wcielić się w rolę egzekutora.

Podopieczni Kazimierza Moskala prowadzili z Piastem Gliwice już 4:0, ale w końcówce gospodarze przy Okrzei odpowiedzieli trzema golami. Na więcej zabrakło czasu. W tym meczu w ekstraklasie zadebiutował sędzia Mateusz Jenda.

4. KOLEJKA EKSTRAKLASY

LEGIA WARSZAWA - RADOMIA 5:0
Bramki: Sevcik 7, Augustyniak 10, Adamski 17, Kapustka 44, 51

ZAGŁĘBIE LUBIN - ŚLĄSK WROCŁAW 2:1
Bramki: Corluka 52, Szabo 85 - Samiec-Talar 34

PIAST GLIWICE - WIECZYSTA KRAKÓW 3:4
Bramki: Maziarz 87, Czerwiński 90, Sanca 90+2 - Christensen 6, 62, 71, Miki Villar 64

WIDZEW ŁÓDŹ - KORONA KIELCE 1:2
Bramki: Kapuadi 8 - Fassbender 22, 26

MOTOR LUBLIN - GKS KATOWICE 1:0
Bramka: Czubak 86.

TABELA PKO BP EKSTRAKLASY

1. Legia Warszawa	4	10	10-2
2. Lech Poznań	3	7	5-1
3. Górnik Zabrze	2	6	5-2
4. Pogoń Szczecin	3	6	5-2
5. Wisła Kraków	3	6	7-6
6. Zagłębie Lubin	3	6	5-4
7. Jagiellonia Białystok	3	6	3-3
8. Widzew Łódź	4	5	5-4
9. Korona Kielce	3	4	3-3
10. Wisła Płock	3	4	3-3
11. Śląsk Wrocław	4	4	4-5
12. Motor Lublin	4	4	5-7
13. GKS Katowice	3	3	4-4
14. Wieczysta Kraków	3	3	6-7
15. Piast Gliwice	4	3	7-12
16. Radomiak	4	3	4-12
17. Cracovia	3	2	0-2
18. Raków Częstochowa	2	0	2-4

Program 5. kolejki:

Piątek 21.08
Cracovia - Wieczysta Kraków (godz. 20.30)

Sobota 22.08
Korona Kielce - Motor Lublin (godz. 14.45)
Piast Gliwice - Legia Warszawa (godz. 17.30)
Śląsk Wrocław - Widzew Łódź (godz. 20.15)

Niedziela 23.08
Radomiak Radom - Zagłębie Lubin (godz. 14.45)
GKS Katowice - Wisła Płock (godz. 17.30)
Pogoń Szczecin - Wisła Kraków (godz. 20.15)

Lech Poznań - Jagiellonia Białystok i Raków Częstochowa - Górnik Zabrze przełożone na 3 września

JEDENASTKA KOLEJKI

NAJLEPSI STRZELCY

4 gole
Jordi Sanchez Ribas (Wisła Kraków)
3 gole
Tobias Christensen (Wieczysta Kraków)
2 gole
Marko Bozić (Wisła Kraków), Piotr Samiec-Talar (Śląsk Wrocław), Rafał Adamski (Legia Warszawa), Sebastian Bergier (Widzew Łódź), Bartosz Kapustka (Legia Warszawa), Peter Federico (Górnik Zabrze), Nik Prelec (Jagiellonia Białystok), Leandro Sanca (Piast Gliwice), Allahyar Sayyadmanesh (Lech Poznań), Łukasz Zjawiński (Legia Warszawa), Morgan Fassbender (Korona Kielce), Czubak (Motor Lublin)

BOHATER WEEKENDU

Tobias Christensen
(Wieczysta Kraków)
Jeśli strzelasz hat tricka w meczu PKO Ekstraklasy, musisz trafić do najlepszej jedenastki kolejki. Niemal w pojedynkę dał beniaminkowi z Krakowa pierwsze historyczne zwycięstwo w najwyższej klasie rozgrywkowej.

FOT. PAP

PIŁKA NOŻNA

Trener Śląska nie rozumie sędziowania. Papszun zaszalał w szatni

Jakub Jab łoński

Zupełnie odmienne nastroje panowały w szatniach Legii Warszawa po zwycięstwie w „meczu przyjaźni" nad Radomiakiem (5:0) i Śląska Wrocław po przegranych derbach Dolnego Śląska z Zagłębiem Lubin (1:2).

Trener Wrocławian Ante Simundza przyznał na pomeczowej konferencji, że... nie rozumie kryterium decyzji sędziego.

Odniósł się do sytuacji z końcówki derbowego meczu, kiedy musiał zdjąć z boiska kontuzjowanego Przemysława Banaszaka. – Widzieliście państwo tę sytuację, po której Przemek doznał urazu kolana. Nie do końca rozumiem, że ten atak zawodnika Zagłębia nie skończył się żółtą kartką. Nie sugeruję, że przez to przegraliśmy, absolutnie nie, ale nie rozumiem kryterium decyzji sędziego – przyznał słoweński szkoleniowiec po derbowym meczu.

Śląsk nie mógł liczyć na doping swoich kibiców z sektora gości. To efekt kary nałożonej za ich zachowanie z listopada 2024 roku, gdy odpalili masę środków pirotechnicznych i zadymili cały stadion.

Zagłębie strzeliło jednego gola więcej i wygrało. – Nie zagraliśmy na takim poziomie, jakiego oczekuję, zwłaszcza w pierwszej połowie. W pierwszych dziesięciu minutach brakowało nam intensywności, ale później, gdy uspokoiliśmy grę, wyglądało to lepiej. Nie graliśmy jednak z piłką przy nodze – grzmiał trener WKS-u na konferencji prasowej.

Zupełnie inne nastroje panowały w stolicy. Trener Marek Papszun odmienił drużynę i jego Legia pozostaje niepokonana w tym sezonie, a najgorszym wynikiem jest remis z Koroną Kielce (1:1). Po szczególnym meczu z zaprzyjaźnionym Radomiakiem szkoleniowiec nie ukrywał radości. Wojskowi rozgromili rywala i po końcowym gwizdku, gdy tylko wszedł do szatni, nie mógł powstrzymać emocji. Nie zabrakło głośnych śpiewów, radości i celebrowania faktu, że Legia będzie samodzielnym liderem ekstraklasy.

Pojawił się też trudny temat. Kibice stracili cierpliwość do najdroższego piłkarza, sprowadzonego za 3 mln euro napastnika Milety Rajovicia, którego przeraźliwie wygwizdali. Na pomeczowej konferencji Papszun stanął po stronie zawodnika. – Nie jest to komfortowa sytuacja, dlatego prosiłem kibiców o wstrzemięźliwość. Mileta jest naszym zawodnikiem i się stara. Rozumiem krytykę, ale trzeba zachować w tym umiar. Czy to są jakieś sygnały? Trudno powiedzieć, bo to nie są proste tematy – zaznaczył.

eprasa.pl a5433d7a6f

PIŁKA NOŻNA

Kibice Aston Villi nadal wierzą w Matty'ego Casha

Mało który trener może wpuszczać dopiero z ławki w ważnym meczu piłkarzy klasy Fabiana Ruiza – mistrza świata z Hiszpanią – czy Ousmane Dembele – zdobywcę Złotej Piłki France Football 2025. Luis Enrique w PSG wie jednak, co robi

Z Salzburga Jaromir Kruk

Aston Villa z 25-krotnym reprezentantem Polski Mattem Cashem liczyła na rozprężenie piłkarzy z Paryża udziałem w mundialu, na którym wielu z nich odegrało poważne role. Większość zawodników francuskiej drużyny później przystąpiła do letnich treningów, drużyna Luisa Enrique nie była jeszcze na sto procent przygotowana do sezonu. Hiszpański szkoleniowiec paryżan nie widział w tym jednak problemu – po prostu stawił się w Salzburgu na meczu o Superpuchar UEFA po to, by zdobyć z ekipą kolejne trofeum.

FOT. PAP/EPA

Matty Cash miał problemy z genialnym Chwiczą Kwaracchelią

Duże ambicje klubu z Birmingham

3 lata pracy Luisa Enrique przyniosły PSG 3 mistrzostwa Francji, 2 krajowe puchary, 3 krajowe Superpuchary, 2 zwycięstwa w Lidze Mistrzów, jeden Puchar Interkontynentalny i jeden Superpuchar Europy. W Austrii miał być drugi triumf w Superpucharze, ale jak zawsze Enrique podszedł z szacunkiem do rywala osłabionego brakiem Emiliano Martineza, bramkarza reprezentacji Argentyny. Z pozyskania 35-letniego golkipera zrezygnował Juventus Turyn. Aston Villa postawiła wygórowane żądania finansowe i też niezbyt chce rozstać się z ulubieńcem kibiców.

Prawda jest zresztą taka, że po triumfie w Lidze Europy w Birmingham mają ambicje na sukces w Lidze Mistrzów. Kibice The Villans liczą na Matty'ego Casha, który w poprzednim sezonie zagrał w 35 meczach Premier League (3 gole) i aż w 12 Ligi Europy.

– Matty to świetny człowiek i bardzo dobry piłkarz. Kibicujemy mu też w reprezentacji Polski, szkoda, że zabrakło was na tegorocznym mundialu – przed spotkaniem z Paris SG w Salzburgu mówił Ron, jeden z kibiców Aston Villi. Fani angielskiego klubu mieli liczebną przewagę na Red Bull Arena, który został oddany do użytku w 2003 roku, i widać, że już nie jest najnowocześniejszym obiektem. Austriacy stanęli jednak na wysokości zadania i przygotowali go tak, by nie było widać uchybień.

Reprezentant Polski bez dobrych wspomnień

Meczu na arenie Euro 2008 (odbyły się tam 3 spotkania wspomnianego turnieju) nie będzie jednak miło wspominał Cash, choć w końcówce nosił opaskę kapitana. Przy pierwszym golu dla Paris SG ograł go genialny Chwicza Kwaracchelia, przy drugim reprezentant Polski źle się ustawił i nic nie wyszło z pułapki ofsajdowej, z czego skorzystał Desire Doue.

Na konferencji prasowej Unai Emery nie miał pretensji do Casha; trener Aston Villi wychwalał gruzińskiego artystę z Paryża. – To fantastyczny zawodnik, jeszcze do tego jest wypoczęty, bo nie grał na mundialu – przyznał Emery.

Pozycja reprezentanta Polski w klubie z Birmingham też nie osłabnie, tym bardziej że nie jest do końca pewne, w jakim składzie przystąpi do rozgrywek Premier League 2026/2027. Nie będzie już Morgana Rogersa – za niego Chelsea zapłaciła ponad 137 milionów euro, Youri Tielemansa – on kosztował Manchester United 41 milionów, a do Paris SG wrócił po 11 latach Lucas Digne, reprezentant Francji. Ruch w interesie musi być: Aston Villa zapłaciła 60 milionów SC Freiburg – tyle kosztował Johan Manzambi, szwajcarski kadrowicz. 40 milionów wysłano natomiast do Wolves za Brazylijczyka Joao Paulo, a na wypożyczenie z Manchesteru United przyszedł Argentyńczyk Alejandro Garnacho.

– Superpuchar Europy był wspaniałą lekcją dla młodszych zawodników. Mieliśmy plan na to spotkanie, skorzystaliśmy z najlepiej przygotowanych piłkarzy, bez uczestników mundialu, którzy grali tam najdłużej, jak Emiliano Martinez, Ezri Konsa, Ollie Watkins. Nie udało się sięgnąć po trofeum, ale jestem zadowolony z postawy zespołu, który walczył do końca – powiedział po porażce w Salzburgu Unai Emery, trener triumfatora Ligi Europy 2026.

Będzie więcej kibiców znad Wisły

Wygranym potyczki z Paris SG był na pewno 17-letni Brian Madjo, zdobywca gola, już uważany za nadzieję reprezentacji Anglii. Z nim Emery obchodzi się niczym z jajkiem i po drobnym urazie nie skorzystał z niego w towarzyskim meczu z Borussią Mönchengladbach, w którym Cash zagrał całą drugą połowę.

– Wierzę, że to będzie udany sezon Matta. Dzięki niemu mamy więcej kibiców z Polski – mówi Ron, kibic The Villans, który wybrał się do Salzburga z nadzieją na powtórkę z edycji Superpucharu 1982, kiedy jego ukochany zespół pokonał w dwumeczu Barcelonę. Tym razem Paris SG okazało się zbyt mocne...

PIŁKA NOŻNA

Ostatni etap walki o puchary. Co czeka nasze kluby na arenie międzynarodowej?

Bartosz Głąb

Lech i Jagiellonia są już pewne gry jesienią w europejskich pucharach. Jednak jeszcze nie wiedzą, w których rozgrywkach UEFA wystąpią. W jaśniejszej sytuacji są Górnik i Raków, ale niekoniecznie - w bardziej komfortowej.

Jedynym polskim zespołem, który już pożegnał się z grą na arenie międzynarodowej, jest GKS Katowice - mimo wygranego 2:1 rewanżu u siebie z izraelskim Hapoelem Tel-Awiw, GieKSa odpadła z eliminacji Ligi Konferencji.

W walce o te rozgrywki pozostały Raków Częstochowa i Górnik Zabrze. Pierwszy z tych klubów po dojrzałym meczu w Szwecji okazał się minimalnie lepszy od Hammarby IF, wygrywając rewanż 1:0. Natomiast grający w eliminacjach Ligi Europy wicemistrz Polski znów o włos okazał się słabszy od rywala; tym razem w rewanżu u siebie zremisował 1:1 z węgierskim Ferencvarosem, tracąc gola samobójczego w końcówce.

Zdecydowanie najlepiej spisały się Lech Poznań i Jagiellonia Białystok. Mistrz Polski mimo ogromnych problemów z dotarciem na Wyspy Owcze, rozbił tamtejszy KÍ Klaksvík aż 5:0. Mecz początkowo miał zostać rozegrany standardowo w czwartkowy wieczór. Ze względu jednak na gęstą mgłę Kolejorz na teren przeciwnika dotarł kilka godzin przed planowanym rozpoczęciem spotkania. UEFA przełożyła zatem spotkanie na piątek.

Bez problemów do Szkocji dotarła Duma Podlasia, która na słynnym Ibrox Stadium wywalczyła zwycięski remis 1:1 z Rangers FC, dający awans kosztem szkockiego potentata.

W fazie play-off Ligi Europy drużynę Lecha czeka dwumecz ze szwajcarskim FC Thun. Natomiast Jaga zmierzy się z gruzińską Iberią 1999 Tbilisi. Niepowodzenie którejś z tych polskich drużyn oznacza grę jesienią w fazie ligowej Ligi Konferencji. Wygrana zapewni występ w bardziej prestiżowych rozgrywkach UEFA.

FOT. WOJCIECH WOJTKIELEWICZ

Piłkarze Jagiellonii wygrali w eliminacjach Ligi Europy dwumecz z Rangersami i są już pewni występu w fazie ligowej pucharów

Takiego marginesu błędu nie mają Raków i Górnik. W walce o Ligę Konferencji Medaliki czeka gorąca rywalizacja z chorwackim Hajdukiem Split. Natomiast wicemistrz Polski zmierzy się z AS Monaco, czołowym klubem francuskiej Ligue 1.

Wszystkie mecze polskich drużyn zostaną rozegrane w najbliższy czwartek, 20 sierpnia. Pierwsze spotkanie na wyjeździe rozegra tylko Raków.

W ubiegłym tygodniu Polska awansowała na 10. miejsce w rankingu krajowym UEFA, wyprzedzając Czechów. Jeśli utrzymamy tę pozycję do końca sezonu, w kampanii 2028/2029 mistrz Polski zaprezentuje się w fazie ligowej Champions League bez jakichkolwiek kwalifikacji.

eprasa.pl a5433d7a6f

LEKKOATLETYKA

Dziewczyny lubią srebro. Panie nadały kolorytu naszej reprezentacji. Męski rodzynek na płotkach

Paweł Wiśniewski

Przed 27. edycją lekkoatletycznych mistrzostw Europy, które gościły w Birmingham, branżowy magazyn „Athletics Weekly" wyliczył, że reprezentacja Polski zdobędzie sześć medali. Na szczęście pomylił się i to na naszą korzyść.

Najbardziej udanym dniem na „Alexander Stadium" w Perry Barr na przedmieściach Birmingham była sobota.

Na największym stadionie lekkoatletycznym na Wyspach Brytyjskich nasi zawodnicy sięgnęli aż po cztery medale - srebrne zdobyły Katarzyna Zdziebło (chód na dystansie maratonu), Natalia Bukowiecka (400 m) i Maria Żodzik (wzwyż), a brązowy sztafeta pań 4x100 metrów (Krystina Cimanouska, Pia Skrzyszowska, Magdalena Stefanowicz, Ewa Swoboda, w eliminacjach biegała Wiktoria Gajosz).

Wcześniej na podium stawali - Swoboda (druga na 100 metrów), Skrzyszowska (druga na 100 metrów przez płotki) i Jakub Szymański (trzeci na 110 metrów przez płotki).

Natalia Bukowiecka broniła tytułu, który dwa lata temu zwyciężyła w Rzymie. W 2024 roku była w życiowej formie - w Londynie poprawiła rekord Polski Ireny Szewińskiej (na 48.90) i wywalczyła brązowy medal na paryskich Igrzyskach XXXIII Olimpiady.

Tym razem podopieczna trenera Marka Rożeja musiała uznać wyższość silnej, masywnej Norweżki Henriette Jæger, która czasem 49.04 ustanowiła rekord kraju i najlepszy tegoroczny wynik w Europie. Polka była wolniejsza o... sekundę!

Natalia Bukowiecka wywalczyła już trzeci medal, podobnie jak przed laty Niemki - Marita Koch i Grit Breuer oraz Włoszka Libania Grenot.

Dla Polski to szósty medal ME w biegu na dystansie 400 metrów, po brązie Ireny Szewińskiej (1978, Praga), złocie Justyny Święty-Ersetic (2018, Berlin), srebrze i brązie Natalki wówczas Kaczmarek i Anny Kiełbasińskiej (2022, Monachium) i złocie (2024, Rzym) Bukowieckiej.

- Trzeba się cieszyć z tego, że jest medal - wyjaśniła rekordzistka Polski w biegu na dystansie jednego okrążenia. - Norweżka była lepsza i nie ma co ukrywać. Trochę warunki były pod nią. Miałam dużo pewności siebie po półfinale. Było mnie stać na lepszy wynik, nawet na okolice „życiówki", ale sądzę, że warunki na to nie pozwoliły. Jæger była lepsza, ale gdyby było cieplej... Nie mówię, że bym wygrała, ale wyniki byłyby lepsze. Nie chcę powiedzieć, że jest mi smutno, bo to jest mój kolejny medal do kolekcji. Czuję pewien niedosyt, bo czuję, że jestem najlepiej przygotowana w życiu. Jest mi troszkę szkoda, bo nigdy w życiu mnie nie odcięło tak jak w finale, co pokazuje, że dałam z siebie 110 procent.

Ciekawą sytuację mieliśmy w rzucie oszczepem panów - otóż Dawid Wegner zajął 4. miejsce z wynikiem 82.96 m, przegrywając brązowy medal z Łotyszem Patriksem Gailumsem o... centymetr. Bezapelacyjnie najlepszy był Niemiec Julian Weber, który rzutem na odległość 90.40 m ustanowił rekord ME.

W 1974 roku, na Stadionie Olimpijskim w Rzymie, Norweg Terje Thorslund wyprzedził reprezentanta ZSRR Nikołaja Griebniewa o 2 centymetry.

Siedem medali to lepszy wynik niż dwa lata temu w Rzymie. Wówczas był to najsłabszy występ naszych reprezentantów od 2012 roku, gdy w Helsinkach wywalczyli cztery krążki.

FOT. PAP/ADAM WARZAWA

Natalii Bukowieckiej nie udało się obronić tytułu mistrzyni Europy w biegu na 400 metrów, który wywalczyła dwa lata temu w Rzymie

LEKKOATLETYKA

Brytyjska sprinterka wyrównała rekord Ireny Szewińskiej. Włosko-kubański kangur

Paweł Wiśniewski

Za nami 27. edycja mistrzostw Europy. Na „Alexander Stadium" w Birmingham działy się rzeczy niezwykłe i epokowe. Niestety, czasami wiało również nudą... Oto najciekawsze momenty z tej imprezy.

Nie tylko ładna i szybka, ale i mądra (po University of Cambridge). Brytyjka Amy Hunt - królowa sprintu, triumfatorka 100 (11.00) i 200 metrów (22.19) oraz filar sztafety 4x100 metrów (druga zmiana i 42.05).

Na pierwszej zmianie zwycięskiej, brytyjskiej sztafety 4x100 metrów pań, biegła z kolei Dina Asher-Smith, która zdobyła dziesiąty medal w historii swoich występów na mistrzostwach Europy. To wyrównany rekord Ireny Szewińskiej... Siódme złoto to również wyrównany rekord chorwackiej dyskobolki Sandry Elkasević z domu Perković i fenomenalnego biegacza z Norwegii - Jakoba Ingebrigtsena.

Mało znana Finka Alisa Vainio wygrywa maraton w czasie 2:22:26 - to nie tylko rekord mistrzostw Europy, poprawiony o prawie 3 minuty.

FOT. PAP/EPA

Rekordzistka świata 18-latek na 200 metrów (22.42), Brytyjka Amy Hunt, to królowa sprintu na tegorocznych mistrzostwach Europy

4 minuty i 55 sekund przewagi nad drugą na mecie Węgierką Lili Anna Vindics-Tóth to największa różnica w historii mistrzostw Europy.

Kubańczyk Andy Díaz Hernández (od 23 lutego 2023 roku obywatel Włoch) zakończył finałowy konkurs trójskoku z czwartym wynikiem w historii i trzecim w Europie - 18.15 m!

Wiele kontrowersji wzbudził występ Niemca Owena Ansaha. Otóż sprinterowi grozi 4-letnia dyskwalifikacja za mataczenie z badaniami podczas kontroli antydopingowej.

Ojciec 25-letniego Ansaha pochodzi z Ghany. Urodził się w Hamburgu i jest pierwszym niemieckim sportowcem, który w biegu na 100 metrów uporał się z barierą 10 sekund. 6 czerwca br. w Ratyzbonie ustanowił rekord kraju - 9.98. W Birmingham wygrał 200 metrów, a na „setkę" był trzeci (pierwszy medal ME dla Niemiec na tym dystansie od 40 lat)!

LEKKOATLETYKA

„Kocioł Czarownic" przebija nawet mistrzostwa świata...

Paweł Wiśniewski

Jeszcze nie umilkł gwar „Alexander Stadium" w Birmingham i emocje związane z mistrzostwami Europy, a już czeka nas kolejne – miejmy nadzieję – niezwykłe wydarzenie. I to u nas, na rodzimym obiekcie, z galaktyczną obsadą.

„Silesia Memoriał Kamili Skolimowskiej" to impreza zaliczana do najbardziej elitarnej grupy mityngów lekkoatletycznych – „Wanda Diamond League", sponsorowanej przez Chińczyków.

To trzynaste tegoroczne zawody z cyklu „Diamentowej Ligi" (pozostałe to legendarne „Weltklasse" w Zurychu – 27 sierpnia i finałowe „Memorial Van Damme" w Brukseli – 4-5 września).

Co ciekawe, będzie to event dwudniowy: pierwszego dnia (22 sierpnia – sobota) sportowcy „wyjdą" do miasta – na katowicki rynek (skok w dal i kula pań plus skok wzwyż panów).

Następnego dnia (23 sierpnia – niedziela) zawodnicy spotkają się już na Stadionie Śląskim, gdzie odbędzie się klasyczny mityng lekkoatletyczny.

Wielu kibiców „królowej sportu" dowcipkuje, że tegoroczny „Silesia Memoriał Kamili Skolimowskiej" przebije jakością mistrzostwa świata, nie mówiąc o mistrzostwa Europy...

I rzeczywiście coś w tym jest. Na starcie zawodów zobaczymy największe gwiazdy zakończonego właśnie czempionatu Starego Kontynentu, z fenomenalnymi – szwedzkim tyczkarzem Armandem „Mondo" Duplantisem, Norwegami – niezwykłym biegaczem Jakobem Ingebrigtsenem i płotkarzem Karstenem Warholmem czy charyzmatycznym skoczkiem wzwyż z Włoch – Gianmarco Tamberim.

Większość konkurencji rozgrywanych tak w plenerze, jak i w „Kotle Czarownic", zapowiada się kosmicznie. I, co ważne, z udziałem naszej lekkoatletycznrj elity.

Ewa Swoboda zmierzy się m.in. z dwiema najszybszymi sprinterkami globu: mistrzynią świata Amerykanką Melissą Jefferson-Wooden i mistrzynią olimpijską Julien Alfred z maleńkiej wyspy karaibskiej St. Lucia. Ponadto na starcie staną m.in. medaliści ME w Birmingham: Natalia Bukowiecka, Pia Skrzyszowska i Jakub Szymański. Będzie się działo!

eprasa.pl a5433d7a6f

TENIS

Wojciech Fibak: Dla mnie Iga Świątek od lat jest najlepsza na świecie

Zbigniew Czyż

Iga Świątek wygrała swój pierwszy w tym roku turniej – WTA 1000 w Toronto. Rozmawiamy z Wojciechem Fibakiem, 33-krotnym finalistą turniejów w singlu ATP oraz 87-krotnym finalistą turniejów deblowych ATP.

Spodziewał się Pan tak łatwej przeprawy w finale z Kazaszką Jeleną Rybakiną? Polka zwyciężyła 6:2, 6:3.

Gdy zauważyłem na początku turnieju w Toronto, że Iga gra nieco ostrożniej i jej forhend wraca do najlepszej wersji, przewidywałem, że wygra całą imprezę, więc nie jest to dla mnie żadnym zaskoczeniem. Przed samym finałem przewidywałem wynik 6:2, 6:2. Zawsze w Igę wierzyłem i twierdziłem, że jest najlepsza na świecie od momentu, gdy karierę zakończyła Ashleigh Barty. Świetnie się porusza po korcie, walczy, jest skoncentrowana. Nigdy nie miałem wątpliwości co do jej odwagi czy fizyczności. Jest niesamowicie zwrotna i szybka.

W ostatnich meczach zauważył Pan jakieś mankamenty w grze Świątek?

Forhend wraca na dobre tory, stał się bardziej regularny. Jest mniej więcej taki sam, jak wtedy, gdy Iga pięć, sześć lat temu zdominowała rywalizację na świecie. Mimo że jeszcze nie jest taką bronią, jak wówczas, gdy był jej wizytówką. Gdy zawodzi forhend, sypie się cała gra Igi. Świątek uspokoiła uderzenie z prawej strony, nie próbuje od razu przy pierwszej

FOT. EAST NEWS

Iga Świątek wygrała w Toronto swój pierwszy w tym roku turniej

piłce uderzać jak najmocniej blisko linii. Zaczyna częściej wprowadzać bezpiecznie piłkę z mocną rotacją w górę i wtedy okazuje się, że jej szybkość poruszania się po korcie, bekhend, który jest być może najlepszy na świecie, i return dominują, a jej rywalki się gubią. Nigdy nie miałem zastrzeżeń, jeśli chodzi o jej serwis – szczególnie drugie podanie z awansującą rotacją, tak zwanym kickem.

Kryzys Świątek, większy lub mniejszy, trwał przez około dwa lata. Teraz będzie już tylko lepiej?

Mamy wielką Igę, wróciła w wielkim stylu. Na to czekałem, choć po cichu liczyłem, że nastąpi to już na kortach ziemnych. Jestem optymistą przed jej kolejnymi turniejami. Wierzę, że zwycięży także w Cincinnati i w wielkoszlemowym US Open.

Ostatni sukces to w dużej mierze zasługa trenera Świątek Francisco Roiga?

W tenisie kobiecym nie przykładam aż tak dużej wagi do roli trenerów. Zmieniają się dosyć często, a zupełnie czymś innym jest sytuacja, gdy trenuje się tenisistkę od lat dziecięcych, a zupełnie czym innym, gdy przejmuje się w momencie, gdy jest najlepsza lub jedną z najlepszych na świecie. W przypadku Igi mamy do czynienia z gotowym produktem. Jej wszyscy ostatni szkoleniowcy, może poza Piotrem Sierzputowskim, mieli do czynienia z fenomenalną tenisistką z wielkimi osiągnięciami, w związku z czym ich możliwości są bardzo ograniczone. Zmiana czegokolwiek jest bardzo ryzykowna, a próby korekt uderzeń mogą być tym trudniejsze, że Iga jest nieprzeciętnie inteligentną osobą.

Zupełnie inne zdanie na temat inteligencji naszej najlepszej tenisistki przedstawiła niedawno w jednej z szeroko komentowanych rozmów psycholożka Ewa Woydyłło, choć później na naszych łamach w całości wycofała się z tych słów.

Natychmiast zareagowałem na te słowa, bo bardzo mnie zabolały. Niestety, pani profesor przedstawiła zupełnie nietrafione tezy. Iga kocha tenis, to jest jej całe życie. Znam panią Ewę od wielu lat, na pewno bardzo żałuje swoich słów. Iga jest jedną z najinteligentniejszych tenisistek w całym turze. Jest wyjątkowo zorganizowaną i zdyscyplinowaną osobą.

Na co będzie stać Huberta Hurkacza, który odpadł już w Cincinnati, w US Open?

Z niecierpliwością czekam na wielki wynik Huberta. Zachwyca mnie też Kamil Majchrzak – pokazuje, że też jest tenisistą najwyższej klasy i że może nas ponownie zaskoczyć kolejnymi wspaniałymi zwycięstwami, chociażby tak jak na kortach trawiastych w Holandii. I, oczywiście, noszę w sercu nasz skarb, wyjątkowo utalentowaną i przeuroczą Maję Chwalińską.

TENIS

Chwalińska i Fręch zagrają dzisiaj w trzeciej rundzie w Cincy

Jacek Kmiecik

Maja Chwalińska i Magdalena Fręch zagrają w trzeciej rundzie WTA 1000 Cincinnati Open. Z turniejem pożegnała się Magda Linette, a z ATP Masters w Cincy odpadli Kamil Majchrzak i Hubert Hurkacz.

Maja Chwalińska, która z racji rozstawienia w 1. rundzie turnieju w Cincinnati miała tak zwany wolny los, w drugiej rundzie pokonała Hiszpankę Cristinę Bucsę 6:2, 6:2. Był to jej pierwszy wygrany mecz od wielkoszlemowego French Open, w którym dotarła do finału. Później w 1. rundzie kolejnego Wielkiego Szlema, Wimbledonu, doznała kontuzji stawu skokowego.

- Ogólnie jestem zadowolona z przebiegu rekonwalescencji, ale z pewnością był to proces z pewnymi wzlotami i upadkami. To było trochę frustrujące, bo miałam dobrą passę. To tylko tenis, to sport, czasami bywa brutalny. Trzeba to zaakceptować i wyciągnąć z tego wnioski. Teraz jestem zdrowa. Na „hardzie" to inna gra niż na kortach ziemnych, ale lubię też twarde korty. Czuję, że potrzebuję jeszcze kilku meczów i wtedy będę czuła się pewniej na korcie - przyznała Maja.

W trzeciej rundzie Chwalińska zagra z rozstawioną z numerem 14. Rosjanką Dianą Sznajder - będzie to rewanż za półfinał Rolanda Garrosa.

Magdalena Fręch wygrała w 2. rundzie z rozstawioną z numerem 26. Łotyszką Jeleną Ostapenko 6:1, 6:3. Był to ich trzeci mecz i pierwsze zwycięstwo Polki.

Z Cincy pożegnała się Magda Linette, przegrywając już w 1. rundzie z Rumunką Eleną Gabrielą Ruse 0:6, 3:6.

W turnieju mężczyzn w Cincinnati w 1. rundzie odpadł Kamil Majchrzak z Australijczykiem Christopherem O'Connellem 4:6, 6:7(5), a w 2. rundzie Hubert Hurkacz nie dał rady rozstawionemu z nr 18. reprezentantowi USA Tommy'emu Paulowi 4:6, 7:6(3), 3:6. Był to ich szósty mecz i czwarta wygrana Paula, który zrewanżował się za porażkę w 3. rundzie Wimbledonu.

KRÓTKO

Koszykówka

Siódme miejsce młodych Polaków na ME U-16

Reprezentacja Polski koszykarzy do lat 16 zajęła siódme miejsce w mistrzostwach Europy w Oradei. Wcześniej wygrała w grupie z Rumunią 105:62 i Serbią 72:70 oraz uległa Litwie 66:83. W 1/8 finału pokonała Czechy 96:68, co zapewniło jej pozostanie w Dywizji A. W ćwierćfinale przegrała z Hiszpanią 74:86. W pierwszym meczu o miejsca 5-8 uległa Grecji 84:102, ale w ostatnim okazała się zdecydowanie lepsza od gospodarza turnieju - Rumunii 88:62. Swój pierwszy złoty medal w tej kategorii wiekowej wywalczyła Łotwa, która w finale pokonała Francję 75:69. Trzecie miejsce dla Hiszpanii. **JacK**

Żeglarstwo

Polacy daleko na MŚ w klasie 470 w Enoshimie

Agnieszka Skrzypulec-Szota (YKP Szczecin) i Mikołaj Bazyli (KSW Baltic Dziwnów) zajęli 20. miejsce w mistrzostwach świata w żeglarskiej olimpijskiej klasie 470 w japońskiej Enoshimie. **JacK**

Jeździectwo

Sysojeva dziewiąta w ujeżdżeniu na MŚ

Sandra Sysojeva na koniu Maxima Bella zajęła dziewiąte miejsce w konkursie ujeżdżenia Grand Prix Freestyle jeździeckich mistrzostw świata w Akwizgranie. Złoty medal wywalczyła Brytyjka Charlotte Fry na Glamourdale, srebrny Dunka Cathrine Laudrup-Dufour na Mount St John Freestyle, a brązowy - niekwestionowana „królowa" tej konkurencji, 57-letnia Niemka Isabell Werth, zdobywczyni ośmiu złotych medali olimpijskich, dosiadająca Wendy de Fontaine. **JacK**

Siatkówka plażowa

ME w Starych Jabłonkach nieudane dla polskich par

Polskie pary szybko zakończyły udział w mistrzostwach Europy w siatkówce plażowej w Starych Jabłonkach. Trzy duety - Michał Bryl i Bartosz Łosiak, Aleksander Czachorowski i Jakub Krzemiński oraz Urszula Łunio i Maja Kruczek - poniosły porażki w spotkaniach rundy z udziałem 24 par o awans do 1/8 finału. Pozostali Biało-Czerwoni odpadli już w fazie grupowej. **JacK**

FOT. SZYMON GRUCHALSKI

eprasa.pl a5433d7a6f